# Kurier Szczeciński

SOBOTA, 6 NIEDZIELA, 7 LISTOPADA 1976 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIŁA ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 251 (9940) Rok założenia 1945 Cena 1 złoty


## Antykolonialna rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ

# Potępienie państw współpracujących z RPA

NOWY JORK PAP. 5 bm. Zgromadzenie Ogólne ONZ zaakceptowało sprawozdanie Komitetu Antykolonialnego ONZ w sprawie zagranicznej działalności ekonomicznej i w innych dziedzinach, które utrudniają wcielanie w życie deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom kolonialnym i ludom Rodezji Południowej i Namibii oraz wszystkich innych terytoriów, które znajdują się pod panowaniem kolonialnym, a także w sprawie eliminacji kolonializmu, apartheidu i dyskryminacji rasowej w Afryce Południowej.

Na tym samym posiedzeniu Zgromadzenie Ogólne przyjęło większością głosów (93 — za, 9 — przeciw i 19 — wstrzymujących się) rezolucję wyrażającą zdecydowane potępienie współpracy z RPA tych krajów, które nadal zaopatrują rasistowskie państwo w sprzęt wojskowy i nuklearny. Rezolucja wymienia w tym kontekście, w szczególności Francję, Izrael, RFN, W. Brytanię i USA.

Przeciwko rezolucji głosowały: Belgia, Francja, RFN, Izrael, Włochy, Luksemburg, Holandia, W. Brytania i USA.

## 59 rocznica Wielkiego Października

# Niezłomna przyjaźń, sojusz i współpraca

## Uroczysty koncert w Warszawie

**WARSZAWA PAP. Cały kraj uroczyście wita 59 rocznicę „dni, które wstrząsnęły światem" — Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Zwycięstwo Wielkiego Października stało się wydarzeniem o nieprzemijającym znaczeniu w historii rozwoju całej ludzkości — rozpoczęło epokę przejścia od kapitalizmu do komunizmu.**

REWOLUCJA Październikowa stworzyła podwaliny nowych stosunków nierozerwalnej przyjaźni, braterstwa i współpracy łączącej dziś narody Polski Ludowej i Związku Radzieckiego. Oparte na wspólnocie ideowej, pełnej zgodności dążeń i celów, są one systematycznie pogłębiane i wzbogacane z korzyścią dla naszych państw i narodów, dobrze służą stałemu umacnianiu jedności i siły całej wspólnoty socjalistycznej.

Świadomość fundamentalnego znaczenia współpracy i współdziałania Polski ze Związkiem Radzieckim znalazła odbicie w czasie uroczystości i imprez jakie odbywają się w dniach rocznicy Wielkiego Października w całej Polsce.

Centralnym akcentem tegorocznych obchodów był uroczysty koncert zorganizowany 5 bm. w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet FJN, oraz Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski.

### TEZY WYSTĄPIENIA W. JARUZELSKIEGO

▲ **WIELKA Socjalistyczna Rewolucja Październikowa nadała słowu „socjalizm" materialny kształt, sprawiła, że stał się rzeczywistością krajów naszej wspólnoty, dążeniem wielu innych narodów, nadzieją dla całej ludzkości.**

▲ **Z REWOLUCJĄ Październikową, ze Związkiem Radzieckim związane są kluczowe problemy naszej narodowej egzystencji. W budowie nowego socjalistycznego życia odczuwamy stale radziecką sojuszniczą solidarność, pomoc i poparcie.**

▲ **WSPÓŁCZESNYM fundamentem przyjaźni naszych partii, państw i narodów jest jedność ideowa, wspólnota przebytych dróg, spójność interesów i dążeń.**

▲ **II WOJNA światowa zespoliła serdecznie nasze sojusznicze losy. Pokojowym odpowiednikiem tych tradycji jest dalsza wielostronna, braterska współpraca. Huta „Katowice", gigant o światowej skali — to współczesny symbol stosunków polsko-radzieckich.**

▲ **GOSPODARCZE i naukowo-techniczne powiązanie ze Związkiem Radzieckim, socjalistyczna integracja ekonomiczna w ramach RWPG, kooperacja i specjalizacja — dają nam wielkie możliwości, gwarantują rytmikę rozwojową, stabilność współdziałania.**

▲ **NIEZWYKLE korzystny jest bilans naszej przyjaźni. Sojusznicza jedność i współpraca zwielokrotnia nasze siły, umacnia prestiż, rozszerza skalę wewnętrznych możliwości oraz skuteczność międzynarodowych działań. W tym sensie internacjonalistyczne założenia partii wyrażają najgłębszą patriotyczną rację.**

▲ **DONIOSŁE impulsy przynoszą polsko-radzieckiej współpracy spotkania Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa. Oficjalna wizyta przyjaźni, którą delegacja partyjno-państwowa PRL złoży w najbliższych dniach w Związku Radzieckim, stanowić będzie niezwykle ważne wydarzenie w dalszym rozwoju naszych stosunków, nakreśli ich nowe horyzonty.**

▲ **PAŃSTWA wspólnoty socjalistycznej działają aktywnie i konkretnie na rzecz pokoju, tworzą w tej sprawie solidarny front. Konferencja w Helsinkach była zwycięstwem wszystkich realistycznie myślących, pokojowych sił. Ale o nieodwracalność odprężenia trzeba nieustannie walczyć.**

▲ **KONIECZNE jest odprężenie militarne. Opowiadamy się za rozbrojeniem, a początkowo przynajmniej za przyhamowaniem tempa zbrojeń, za zrównoważonym, opartym na rzetelnej wzajemności ich ograniczeniem, za postępem rokowań wiedeńskich.**

*(Dokończenie na str. 2)*

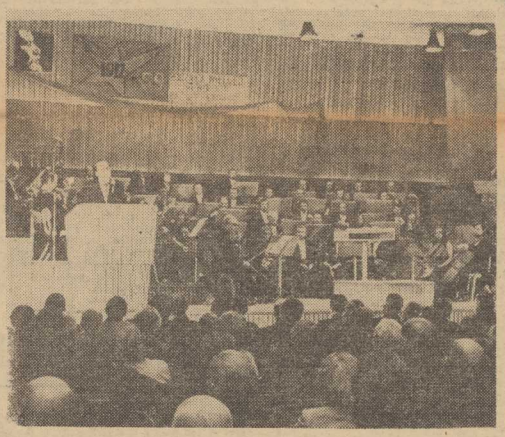

*NA ZDJĘCIU: podczas uroczystego koncertu w sali Państwowej Filharmonii w Szczecinie.*

*Fot.: Z. Jodkowski*

# Koncert w Szczecinie

HYMNEM ZSRR i Mazurkiem Dąbrowskiego rozpoczął się wczoraj w sali Państwowej Filharmonii w Szczecinie uroczysty koncert z okazji 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Sala wypełniona była do ostatniego miejsca przez mieszkańców Szczecina, pracowników wielkich zakładów pracy województwa, młodzież i weteranów ruchu robotniczego.

Na koncert przybyli członkowie Sekretariatu KW PZPR w Szczecinie z I sekretarzem KW PZPR Januszem Brychem, przedstawiciele władz administracyjnych z wojewodą Jerzym Kuczyńskim. Obecni byli także reprezentanci stronnictw politycznych. Na koncert przybyli również: konsul generalny ZSRR w Szczecinie W. I. Owczarow i przedstawiciele Północnej Grupy Wojsk Radzieckich.

W swym wystąpieniu sekretarz KW PZPR w Szczecinie Stefan Janusiewicz podkreślił doniosłe znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej dla wszystkich narodów świata. Mówca powiedział m. in.:

**„Z LOSAMI ludu rosyjskiego i dziejami wybitnych jego synów zbiegły się drogi wielkich Polaków, jak Feliks Dzierżyński, Julian Marchlewski i wielu, wielu innych. My, Polacy czcimy Rewolucję Październikową z wielkim szacunkiem; zdajemy sobie sprawę jak cenne wartości wniosła ona w życie naszego narodu. Myśli i dążenia Polaków są dziś nierozerwalnie złączone z celami wypisanymi na sztandarach Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Więzy braterstwa i przyjaźni naród nasz zadzierzgnął z narodem radzieckim w krwawych bojach z hitlerowskim najeźdźcą. Naszą wolność kształtowała krew i życie Polaków oraz ludzi radzieckich.**

**Szczecinian cieszą efekty braterskiej współpracy gospodarczej Polski i ZSRR. Polskie statki budowane przez naszych stoczniowców zyskują wysoką ocenę radzieckich marynarzy; tutaj w Szczecinie wnosimy bardzo cenne wartości do naszej przyjacielskiej współpracy. Dzięki domom z leningradzkich fabryk, Szczecin pięknieje i jest zasobniejszy".**

NASTĘPNIE konsul generalny ZSRR w Szczecinie W. I. Owczarow, z okazji 59 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, przekazał mieszkańcom naszego województwa życzenia sukcesów w realizacji szczytnych celów postawionych przed naszym narodem przez VII Zjazd PZPR. Mówca podkreślił wspólne tradycje walk robotniczych obu naszych narodów i braterstwo łączące polskich i rosyjskich rewolucjonistów.

**CZĘŚĆ oficjalną koncertu zakończyła Międzynarodówka. Następnie orkiestra Filharmonii Szczecińskiej pod dyrekcją Stefana Marczyka wykonała utwory kompozytorów polskich, rosyjskich i radzieckich, przygotowane specjalnie na wczorajszy koncert. Aktor Państwowych Teatrów Dramatycznych w Szczecinie Jacek Polaczek recytował wiersze.** (t)

## Listy gratulacyjne Edwarda Gierka do weteranów Rewolucji

Z OKAZJI 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wielu działaczy polskiego ruchu robotniczego otrzymało listy gratulacyjne od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka wyrażające uznanie i szacunek za wkład w urzeczywistnienie idei Wielkiego Października i za długoletnią działalność w szeregach ruchu rewolucyjnego oraz aktywny udział w budowie Polski socjalistycznej.

W województwie szczecińskim listy takie otrzymali: Emilia Bargieł, Anna Kierul oraz Bronisław Dobranowski.

## W Libanie nadal strzały

LONDYN, PARYŻ, PAP. Ubiegła noc w Bejrucie była znowu bardzo niespokojna. Oddziały skrajnej prawicy wielokrotnie naruszyły rozejm, ostrzeliwując z broni ciężkiej rejon położony wzdłuż tzw. zielonej linii oddzielającej poszczególne sektory miasta. Niedolę mieszkańców zniszczonego Bejrutu pogłębia plaga szczurów, które niebywale rozmnożyły się w ruinach domów. W przepełnionych szpitalach gryzonie atakują dzieci.

Przedstawicielka jednej z brytyjskich organizacji dobroczynnych Anette Street oświadczyła, że plaga szczurów może spowodować wybuch epidemii dżumy w Bejrucie. Pani Street zwróciła się do organizacji międzynarodowych i opinii światowej z apelem o pomoc dla libańskich dzieci.

## Gratulacje z Polski dla J. Cartera

WARSZAWA PAP. Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do Jamesa Earl Cartera z okazji wyboru go na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Gratulacje z tejże okazji przesłał prezydentowi - elektowi prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Dziś 12 stron ◆ Memoriały niedzielne ◆ Mini-horoskop ◆ Zrozumieć samego siebie ◆ Cena 1 zł

# Uroczysty koncert w Warszawie

*(Dokończenie ze str. 1)*

▲ ZE WSPÓŁISTNIENIEM sprzeczne są jątrzenie, antykomunistyczna psychoza, mieszanie się do wewnętrznych spraw. Kraje socjalistyczne dają nieustannie dowody dobrej woli w rozwijaniu konstruktywnej współpracy.

▲ UKŁAD Warszawski osłania budownictwo socjalizmu, stwarza niezbędne zaplecze dla pokojowych wysiłków.

▲ GŁÓWNĄ sprawą na obecnym etapie rozwoju naszego kraju jest zdecydowana walka o efektywność, o jakościowe czynniki wzrostu. Są one warunkiem dynamicznego rozwoju, pokonania trudności. Wymagają coraz bardziej myślenia kategoriami państwa, poczucia obywatelskiej odpowiedzialności. Nadchodzące lata będą niewątpliwie doniosłe. Wchodzimy w ten okres nie bez problemów i trosk. Ale szybki awans w nowoczesność, choć niełatwy i kosztowny, stał się faktem. W nim nasza perspektywa i szansa. Idąc marksistowsko-leninowską drogą, kształtujemy rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne, budujemy siłę i pomyślność Polski.

Z KOLEI przemawiał, w języku polskim, ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piłotowicz.

TEZY WYSTĄPIENIA AMB. St. PIŁOTOWICZA

▲ ZWIĄZEK Radziecki, podobnie jak wszystkie kraje socjalistyczne, 59 rocznicę Wielkiego Października wita w warunkach pokoju i aktywnej, twórczej pracy.

▲ REWOLUCJA Październikowa otworzyła nową erę w rozwoju ludzkości — erę socjalizmu. Drogą socjalizmu idzie już wiele narodów. Do najbliższych i najwierniejszych przyjaciół i sojuszników Kraju Rad należy Polska Rzeczpospolita Ludowa. Naród polski pod przewodem partii przekształcił swój kraj w mocne ogniwo światowego systemu socjalistycznego.

▲ Związek Radziecki był i jest wiernym przyjacielem socjalistycznej Polski, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Komitetu Centralnego z Edwardem Gierkiem na czele. Zbliżająca się wizyta delegacji partyjno-państwowej PRL w Związku Radzieckim i rozmowy w Moskwie będą miały ogromne znaczenie polityczne dla naszych krajów i narodów, stanowić będą duże wydarzenie o wadze międzynarodowej.

▲ PAŃSTWO radzieckie od początku swego istnienia znajduje się w awangardzie walki o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Jako zwycięstwo realizmu politycznego wieku XX oceniamy sukces konferencji w Helsinkach. Ale mimo osiągniętych pozytywnych zmian w kierunku utrwalenia procesu odprężenia, prawdziwych gwarancji pokoju na razie jeszcze nie ma. Podczas gdy ZSRR, Polska i inne kraje socjalistyczne tworzą materialną podstawę pokoju i postępu społecznego, reakcyjne siły imperialistyczne otwarcie kontynuują materialne przygotowania do wojny.

▲ WSKUTEK wysiłków podjętych przez ZSRR wraz z innymi państwami socjalistycznymi i przy poparciu wszystkich sił pokojowych udało się odsunąć groźbę wojny jądrowej, uczynić pokój pewniejszym i trwalszym. Z takiego wyniku możemy być razem z wami dumni, ponieważ wkład Polski, wkład PZPR w sprawę pokoju był i jest ogromny.

▲ PRZEDSTAWICIELE kół imperialistycznych nie chcą trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów. Mając na oku swe egoistyczne cele, krzyczą znów o radzieckiej groźbie wojennej, a pokojowe propozycje ZSRR i krajów wspólnoty socjalistycznej nazywają tylko komunistyczną propagandą. Za swą broń ideowo-polityczną przeciwko odprężeniu wybrali antykomunizm. Walka z tą doktryną międzynarodowej reakcji jest jednym z najważniejszych warunków utrwalania pokoju.

PIERWSZĄ część uroczystości zakończyło odegranie Międzynarodówki. Następnie rozpoczęło się barwne widowisko. W programie słowno-muzycznym, nawiązującym treścią do historycznych wydarzeń sprzed 59 laty, wystąpili aktorzy scen warszawskich.

# W kraju

▲ Z OKAZJI 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz wystosowali depesze do Leonida Breżniewa, Nikolaja Podgornego i Aleksieja Kosygina, w której przesyłają kierownictwu partii i państwa radzieckiego, całemu bohaterskiemu narodowi radzieckiemu braterskie życzenia dalszych wielkich sukcesów w budownictwie komunistycznym.

▲ W CAŁEJ Polsce w związku z 59 rocznicą Rewolucji Październikowej odbywają się okolicznościowe koncerty, wieczornice, spotkania. W wielu uroczystościach uczestniczą radzieccy goście-specjaliści różnych dziedzin gospodarczych, artyści, młodzież, delegacje z zaprzyjaźnionych regionów i miast. W hołdzie pamięci rewolucjonistów i bojowników o wyzwolenie narodowe i społeczne, żołnierzy radzieckich poległych w walkach o wolność Polski składane są kwiaty pod pomnikami i na cmentarzach.

# Z obrad sesji WRN w Szczecinie

**WCZORAJ w godzinach rannych obradowała IV zwyczajna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie. Obradom przewodniczył przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR Janusz Brych.**

NAJWIĘCEJ uwagi poświęcili radni programowi dalszego umacniania i doskonalenia pracy administracji terenowej miast i gmin naszego województwa w świetle uchwał VII Zjazdu PZPR, III i IV Plenum KC PZPR oraz bieżących zadań społeczno-gospodarczych.

Wojewoda szczeciński Jerzy Kuczyński przedstawił sesji program dalszego doskonalenia pracy urzędów miast i gmin. Radny Zygmunt Zieliński, przemawiając w imieniu niestałej komisji WRN, przedstawił wyniki przeglądów i kontroli 12 terenowych jednostek administracji państwowej naszego województwa. Mimo znacznej poprawy, w tej dziedzinie występuje jeszcze sporo mankamentów. Należy do nich m. in. nadmierna ilość programów opracowywanych przez urzędy gminne na polecenie władz wojewódzkich, które w wielu przypadkach dublują się z zadaniami ujętymi w planach. Przygotowanie tych materiałów wymaga dużego zaangażowania pracowników, co odbywa się ze szkodą dla działalności merytorycznej.

W NASTĘPNYM punkcie obrad, po wysłuchaniu sprawozdania prezesa Sądu Wojewódzkiego o pracy ławników ludowych, radni wybrali 275 ławników oraz 123 członków kolegiów d/s wykroczeń. Z kolei radni wysłuchali sprawozdania z wykonania planu społeczno-gospodarczego i budżetu województwa oraz stanowiska w tej sprawie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego WRN. Z przedłożonych opracowań wynikało niezbicie, że najważniejsze zadania zawarte w planie społeczno-gospodarczym zostały wykonane, co świadczy o dobrym wykorzystaniu zasobów siły roboczej, potencjału produkcyjnego i czasu pracy w kluczowych zakładach. Plan operatywny przemysłu w tym okresie wykonany został z 4,5-procentową nadwyżką, a sprzedaż własnej produkcji i usług była prawie o 2 mld zł większa niż przewidywano. Największy wpływ na te osiągnięcia wywarł przemysł okrętowy. (t)

## BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Ziemia Opolska" z Francji.
m/s „Kopalnia Wałbrzych" z Mazoka.
s/s „Katowice z Danii.
s/s „Sołdek" z Danii.
s/s „Bielsko" z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Busko-Zdrój" do Norwegii.
m/s „Wiła" do Szwecji i Danii.
m/s „Kopalnia Grzybów" do Hamburga.
m/s „Budowlany" do Włoch.
s/s „Jedność Robotnicza" do Danii.
s/s „Pstrowski" do Danii.
m/s „Ciechanów" do Danii.

NIEDZIELA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Modlin" z Dublina i Antwerpii.
m/s „Wodnica" z Rotterdamu.
m/s „Karpacz" z Antwerpii.
m/s „Skierka" z Antwerpii.
m/s „Częstochowa" z Afryki Zachodniej.
s/s „Gniezno" z RFN.
s/s „Sławno" ze Szwecji.
m/s „Suwałki" z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Dziwożona" do Danii.
m/s „Kopalnia Wirek" do Danii.
s/s „Bielsko" do Danii.
m/s „Nowy Sącz" do Holandii.
s/s „Szczecin" do Danii.
m/s „Wadowice" do Danii.
s/s „Cieszyn" do Danii.
s/s „Sołdek" do Danii.
s/s „Katowice" do Danii.
s/s „Wieczorek" do Danii.

Interesująca koncepcja MPO

# Czujniki na znakach drogowych

ZIMA, śnieg, gołoledź — to utrapienie wielu kierowców. Nawet rozpuszczenie ślizgawicy środkami chemicznymi nie znosi niebezpieczeństwa, bowiem jezdnia staje się mokra i o poślizg łatwo.

W szczecińskim MPO myśli się więc intensywnie o tym, by na znakach drogowych zainstalować w niedalekiej przyszłości specjalne czujniki informujące kierowców przy zaistniałych warunkach atmosferycznych o tzw. bezpiecznej szybkości. (wys)

# Sezonowa zmiana cen jaj

WARSZAWA PAP. W związku z sezonową podwyżką ceny skupu jaj, z dniem 6 listopada br. (sobota) podwyższa się ceny detaliczne jaj dużych do 3,90 zł, jaj średnich do 3,60 zł, jaj małych do 3,30 zł za 1 sztukę.


# HANDLOWE informacje tygodnia

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W SZCZECINIE

MEBLOŚCIANKI — import Austria

— „Luzern" wykonane z okleiny orzech na mat, ściana stylowa
— „Linz" i „Paris" wykonane z okleiny mahoń na mat, układ nowoczesny.
— „Cambio" wykonane z okleiny mahoń na mat, układ nowoczesny.
— „Var-400" wykonanie z dwóch rodzajów okleiny: plastlak biały i mahoń barwiony na mat.

poleca pawilon „PLATAN" — ul. Jagiellońska 50/57

„20 DNI BISTORU"

Bistor tkanina doskonała.
— Lekka — Przewiewna — Praktyczna
— O wszechstronnym zastosowaniu
— W modnych, atrakcyjnych kolorach

Zapraszamy do sklepu „Wełny" — al. Wojska Polskiego 9

PUNKT USŁUG TAPICERSKICH

zlokalizowany w pawilonie „PLATAN" — ul. Jagiellońska 50/57

wykonuje usługi w zakresie pokrywania kanap, foteli, tapczanów, krzeseł tkaniną wybraną przez klienta.

Punkt poleca atrakcyjne tkaniny obiciowe.

ZESTAWY WYPOCZYNKOWE — import Austria

„Doris", „Elysel", „M-024", „Quadro"
tkaniny obiciowe w jednolitych kolorach i wzorzyste

poleca pawilon „PLATAN" — ul. Jagiellońska 50/57

TELEWIZORY CZARNO-BIAŁE

— „Saturn 201" w cenie 6 400 zł.
— „Saturn 202" w cenie 7 200 zł.
— „Saturn 203" w cenie 7 200 zł.

polecają sklepy branżowe na terenie miasta Szczecina i województwa.

ZAPRASZAMY NA KIERMASZ

przy al. Wyzwolenia, róg ul. Malczewskiego
Polecamy w dużym wyborze bieliznę pościelową
poszwy, koperty, poszewki, prześcieradła.

LODÓWKI „POLAR-135"

w cenie 6 800 zł o gabarytach 85x50x60 cm
dostosowane do nowych mieszkań,
zużycie energii elektrycznej 0,75 kW na dobę
polecają sklepy ze sprzętem zmechanizowanym gospodarstwa domowego.

4107-K


Posiedzenie Klubu Ochrony Środowiska

# Przegląd czystości (?) wód otwartych Szczecina

WCZORAJ odbyło się kolejne spotkanie członków szczecińskiego Klubu Ochrony Środowiska. Klub ten — pierwszy i jedyny dotąd w kraju — powstał wiosną br. Zrzesza on formalnie rzecz biorąc przedsiębiorstwa i instytucje, ale w posiedzeniach klubowych biorą przede wszystkim udział pracownicy zajmujący się w zakładach sprawami gospodarki wodno-ściekowej oraz ochroną środowiska.

Pomyślany początkowo jako forum wymiany doświadczeń, klub prężnie rozwija swą działalność. Wczorajsze spotkanie np. poświęcono przeglądowi czystości wód otwartych Szczecina i przyznać trzeba, iż był to naprawdę przegląd, jako że członkowie klubu (a także przedstawiciele wielu zakładów pracy nie będących członkami klubu) odbyli na statku białej floty rejs wzdłuż nabrzeży należących do szczecińskich przedsiębiorstw. Naocznie przekonawszy się o grzechach wobec środowiska naturalnego, przedstawiciele poszczególnych przedsiębiorstw wypowiadali się na temat działań podejmowanych przez ich zakłady na rzecz ochrony środowiska, przedstawiali problemy, z którymi na co dzień się borykają (brak sprzętu, przeciążone oczyszczalnie), mówili także o zamierzeniach na przyszłość. Podkreślano przy tym obiektywnie, iż dotychczas stosowane środki są mało skuteczne.

NA WCZORAJSZYM spotkaniu zebrani zostali zapoznani z ostatnimi wynikami pracy Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska przy Urzędzie Wojewódzkim, z których wynika, iż w obrębie miasta i wód portowych odprowadza się do Odry w ciągu doby ponad 475 m sześc. ścieków, zawierających wiele substancji toksycznych i organicznych. Zanieczyszczana w całym swym biegu rzeka nie jest w stanie przyjąć tego „bagażu", stąd też ogromne i często nieodwracalne spustoszenia w przyrodzie. Jednocześnie zakłady położone nad rzeką wciąż nie przykładają należytej uwagi do zagadnień związanych z ochroną środowiska; tylko w tym roku szczecińskie przedsiębiorstwa zapłaciły 20 mln zł tytułem kar za przewinienia, które przy minimum wysiłku nie miałyby miejsca. Ponadto w wielu wypadkach do zanieczyszczeń by nie doszło, gdyby istniejące oczyszczalnie i urządzenia eksploatowano prawidłowo.

W czasie wczorajszego spotkania klubowego wysunięto interesującą propozycję powołania spółki wodnej zainteresowanych przedsiębiorstw, której celem byłoby rozwiązywanie doraźnych problemów związanych z usuwaniem skutków zanieczyszczeń i zapobieganiem im. (mw)

Sport * Sport * Sport

# Stones: „flop może przegrać z przerzutowym"

DWIGHT STONES im częściej przegrywał z naszym mistrzem olimpijskim Jackiem Wszołą, tym więcej czasu poświęcał na wywiady prasowe. Wiele jego opinii służyło przede wszystkim autoreklamie, niektóre były jednak bardzo interesujące i świadczyły, iż rekordzista świata zna na wylot swą konkurencję.

„JESTEM przeświadczony, że flop nie wygrał jeszcze rywalizacji ze stylem przerzutowym. Koronny styl skoku wzwyż przed erą Dicka Fosbury'ego jest równorzędny z flopem. Skoczkowie muszą tylko zastosować w przerzutowym stylu te wartości, którymi może go wzbogacić najmodniejsza dziś technika „grzbietowa". W ciągu najbliższych 10 lat obydwa style toczyć będą wyrównaną rywalizację. Droga do doskonałości technicznej w stylu przerzutowym jest po prostu dłuższa i trudniejsza. Kiedy już technika ta zostanie doprowadzona do perfekcji, przerzutowcy będą niezwykle niebezpieczni. Przecież w kobiecym skoku wzwyż już dziś króluje niepodzielnie Rosemarie Ackermann, zbliżająca się stopniowo do technicznej perfekcji stylu przerzutowego.

## Wybór Polski do Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

NOWY JORK PAP. 5 bm. na trwającej w Nowym Jorku XXXI Sesji Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dokonało wyboru Polski do Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ na lata 1977—79. Rada Gospodarczo-Społeczna jest jednym z głównych organów ONZ, który zajmuje się całokształtem problematyki gospodarczej i społecznej. Wybór Polski do tego organu jest wyrazem uznania dla aktywności naszego kraju na forum ONZ.

Polska była autorem wielu inicjatyw w dziedzinie ekonomicznej i społecznej na forum międzynarodowych organizacji systemu ONZ. Należą do nich m. in. sprawa suwerenności państw w zakresie bogactw naturalnych, inicjatywy w zakresie zwiększenia roli ONZ w dziedzinie industrializacji i handlu międzynarodowego, czy inicjatywy dotyczące wprowadzania postępowych reform społeczno-ekonomicznych, w szczególności w zakresie reformy rolnej i rozwijania spółdzielczości. W roku ubiegłym ONZ przyjęła z inicjatywy Polski istotną rezolucję w sprawie przeprowadzania studiów nad długofalowymi trendami w rozwoju gospodarczym wszystkich regionów świata, a w br. — rezolucję dotyczącą ochrony wartości kulturalnych.

## Moskwa w przededniu doniosłej rocznicy

# Epokowe znaczenie Rewolucji Październikowej

## Akademia w kremlowskim Pałacu Zjazdów

**MOSKWA PAP. Czerwienią flag i transparentów, kolorową iluminacją ulic i placów wita Moskwa zbliżającą się 59 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Centralnym akcentem dekoracji Placu Czerwonego jest wielki wizerunek Włodzimierza Lenina. Po obu stronach portretu znajdują się dwie daty: 1917—1976. Niedzielna parada wojskowa będzie 104 tego rodzaju uroczystością przeprowadzoną na Placu Czerwonym.**

W KREMLOWSKIM Pałacu Zjazdów odbyła się w piątek akademia poświęcona 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej z udziałem Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina, Nikołaja Podgornego i innych radzieckich przywódców. Referat wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Fiodor Kułakow.

— WIELKIE osiągnięcia narodu radzieckiego, narodów bratnich krajów socjalistycznych, pozytywne przemiany zachodzące we współczesnym świecie ujawniają coraz pełniej epokowe znaczenie pierwszej zwycięskiej rewolucji proletariackiej — stwierdził mówca. — Październik jest inspirującym przykładem dla mas pracujących na całej kuli ziemskiej w ich walce z dominacją kapitału, z siłami reakcji i agresji.

Mówca stwierdził, że mądra leninowska polityka KPZR pomnaża siły narodu radzieckiego i kieruje je ku jednemu celowi. Zaznaczył, że czołową i decydującą rolę w kształtowaniu oraz realizowaniu tej polityki spełnia Komitet Centralny KPZR, jego Biuro Polityczne, na czele z sekretarzem generalnym Leonidem Breżniewem.

Następnie F. Kułakow omówił główne wskaźniki dziesiątej pięciolatki, w której dochód narodowy wzrośnie w tym okresie o ponad 25 proc., produkcja stali przekroczy 168 mln ton, a produkcja energii elektrycznej osiągnie 1 380 mld kWh.

Przypomniał on, że plan pierwszego roku w podstawowych wskaźnikach realizowany jest z nadwyżką. Dobre rezultaty uzyskało również rolnictwo. Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, na i listopada zebrano ponad 220 mln ton zboża, przy czym na południu trwają jeszcze zbiory kukurydzy i ryżu. W hodowli nastąpił spadek produkcji, ale obecnie sytuacja poprawia się.

W roku bież. wzrosły realne dochody ludności, podniesione zostały płace robotników i pracowników umysłowych, a także wynagrodzenie za pracę w kołchozach. Nastąpił dalszy rozwój szkolnictwa i służby zdrowia. Na szeroką skalę rozwija się budownictwo mieszkaniowe, lepiej zaspokajane jest zapotrzebowanie ludności na artykuły powszechnego użytku.

Po stwierdzeniu, że nastąpiło dalsze pogłębienie ogólnego kryzysu systemu kapitalistycznego i dalszy rozwój systemu socjalistycznego, mówca oświadczył, że ZSRR niewzruszenie dochowuje wierności polityce przyjaźni i braterstwa między narodami. I nie jego jest winą to, że już od prawie 15 lat zakłócone są przyjazne stosunki między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową. ZSRR opowiada się za przywróceniem stosunków dobrego sąsiedztwa i przyjaźni między narodami radzieckim i chińskim.

Mimo manewrów i przewrotności wrogów pokoju, tendencja do ugruntowania zasad pokojowego współistnienia jest obecnie tendencją dominującą w rozwoju świata. Wrogowie odprężenia przeciwdziałają tym przemianom — oświadczył mówca. — Szczególnie niebezpieczny jest trwający nadal wyścig zbrojeń, który wpływa hamująco na proces odprężenia i powoduje dalsze ogromne marnotrawstwo środków. Kołom agresywnym nie uda się powstrzymać procesu uzdrawiania stosunków międzynarodowych. ZSRR jest gotów w każdej chwili zredukować siły zbrojne na zasadach wzajemności. Jednym z najpilniejszych i najważniejszych dla całej ludzkości problemów jest zawarcie nowego radziecko-amerykańskiego układu w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

## Po wyborach w USA

# Trwają przygotowania do przekazania władzy

WASZYNGTON PAP. Prezydent-elekt Jimmy Carter spotkał się ze swym partnerem na demokratycznej liście wyborczej, przyszłym wiceprezydentem USA, senatorem Walterem Mondale. Podczas kilkugodzinnego spotkania, w którym uczestniczyli także niektórzy członkowie ekipy wyborczej Cartera oraz powołanej przez niego grupy roboczej d/s przekazywania władzy, głównym tematem była procedura przejmowania przez nową administrację steru rządów w Waszyngtonie. Prawnik z Atlanty Jack Watson, który kierował w ostatnich miesiącach pracami tej grupy, przekazał Carterowi memorandum, podsumowujące dotychczasową działalność oraz zapowiedział, iż wkrótce dostarczy nowemu prezydentowi listę nazwisk wszystkich kandydatów zalecanych przez grupę roboczą do obsady konkretnych stanowisk w nowej administracji.

Sekretarz stanu Henry Kissinger powołał komisję, która zajmie się sprawami przekazywania nowej administracji kierownictwa nad amerykańską polityką zagraniczną.

## J. Carter w salonie figur woskowych

LONDYN PAP. Salon figur woskowych madame Tussaud nie omieszkał natychmiast po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich w USA wycofać ze swojej ekspozycji podobizny Geralda Forda, a na jej miejsce wstawić Jimmy Cartera. Woskową głowę prezydenta Forda usunięto z wystawy już 4 godziny po zakończeniu wyborów.

## Aresztowany na ślubnym kobiercu

MEKSYK PAP. W momencie gdy ksiądz udzielający ślubu młodej parze w jednym z kościołów na przedmieściu stolicy Meksyku zadał obecnym formalne pytanie, czy nie istnieją żadne przeszkody do zawarcia małżeństwa, do kościoła wtargnęło kilku policjantów, którzy aresztowali pana młodego. Okazało się, że niedoszły żonkoś, 25-letni Jose Luis Espinosa Duenas, z zawodu policjant, popełnił bigamię, ponieważ już od trzech lat jest żonaty. Prawowita małżonka również przybyła z policjantami na miejsce konfrontacji.

## Przewidujący...

WASZYNGTON PAP. Muhammad i Loretta Marrar z Beaverton w stanie Oregon doczekali się bliźniaków, z których, niezależnie od wyniku wyborów prezydenckich w USA, jeden będzie nosił imię nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Małżeństwo nadało noworodkom liczącym zaledwie 4 dni imiona Jimmie i Jerry. Jak wiadomo, prezydent Ford nazywany jest powszechnie Jerry, a jego rywal — Jimmie.

*TAKIE kierunkowskazy umieszczone na końcach kierownicy roweru i zasilane z 3-woltowej bateryjki zwiększą bezpieczeństwo jazdy. Tę techniczną nowość zaprezentowano niedawno w Londynie.*

*(CAF—Keystone)*

## Metrem drożej niż samolotem

LONDYN PAP. Codzienna podróż do pracy staje się dla przeciętnego Anglika coraz bardziej skomplikowaną i drogą, niezależnie od środka lokomocji. W ciągu ostatnich 2 lat koszty przejazdu publicznymi środkami transportu wzrosły w Londynie ponad dwukrotnie.

Przyszłość rysuje się w jeszcze ciemniejszych kolorach. Od przyszłego roku wchodzi w życie kolejna podwyżka cen za przejazdy. Np. opłata za przejazd metrem wzrośnie o 20 proc. Jak obliczyły dzienniki brytyjskie, jedna mila przejazdu metrem będzie kosztować 22 pensy, podczas gdy pasażer naddźwiękowego samolotu pasażerskiego „Concorde" płaci za ten sam dystans 16,5 pensa.

## W. Brytania przyszłym eksporterem nafty

WIELKA BRYTANIA, która w 1980 roku wydobywać będzie ze swych złóż podmorskich na Morzu Północnym ok. 100 mln ton ropy naftowej — spodziewa się w związku z tym polepszenia swego bilansu płatniczego w obrotach z zagranicą i to na sumę 5,5 miliarda dolarów. W latach 80 Wielka Brytania będzie już poważnym eksporterem ropy. W wielu krajach, zwłaszcza zachodnioeuropejskich, ale także w Trzecim Świecie, eksporterzy surowców, żywności i dóbr przemysłowych liczą się z poważnym wzrostem w najbliższych latach importowej chłonności brytyjskiego rynku.

## Poród na lokomotywie

MOSKWA PAP. Katiusza Winogradowa ma zaledwie miesiąc życia, a już jest osóbką doskonale znaną nie tylko w całym Jarosławiu, ale także wśród wszystkich kolejarzy okręgu północnego: przyszła bowiem na świat w niecodziennych okolicznościach. Tuż przed porodem jej 20-letnia matka znajdowała się z dala od miasta, choć na szczęście w pobliżu budki dróżnika przy torach kolejowych. Wypadki potoczyły się następująco: dróżnik zatrzymał pociąg towarowy, matka wdrapała się na platformę lokomotywy, maszyniści ruszyli w ekspresowym tempie. Ale Katiusza nie chciała czekać. Dzielni kolejarze stawili czoła podwójnemu zadaniu: przyjęli dziecko nie zapominając o sypaniu węgla pod kocioł. Uprzedzeni przez radio lekarze na stacji zajęli się matką i noworodkiem. Oboje są w świetnej formie.

### NARADA PRZYWODCÓW ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH

◆ Od 3 do 5 bm. odbywała się w Moskwie narada konsultacyjna przywódców organizacji młodzieżowych krajów socjalistycznych. Uczestniczyły w niej delegacje z Bułgarii, Czechosłowacji, KRL-D, Kuby Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Socjalistycznej Republiki Wietnamu, Węgier i ZSRR.

Uczestnicy narady dokonali wymiany informacji na temat działalności związków młodzieży w dziedzinie realizacji uchwał zjazdów partii komunistycznych i robotniczych swych krajów oraz podzielili się doświadczeniami wychowywania młodzieży poprzez pracę w warunkach rewolucji naukowo-technicznej.

* * *

Sekretarz Generalny KC KPZR Leonid Breżniew spotkał się na Kremlu z przywódcami organizacji młodzieżowych. Z ramienia młodzieży polskiej w spotkaniu uczestniczył przewodniczący Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej Zdzisław Kurowski.

### DOTKLIWA PORAŻKA LABOURZYSTÓW

◆ Partia Pracy poniosła dotkliwą porażkę, tracąc na rzecz konserwatystów 2 z trzech mandatów z okręgów uważanych za „silne bastiony laburzystów" w wyborach uzupełniających, jakie odbyły się 4 bm. w W. Brytanii. Największym ciosem dla prestiżu rządu Jamesa Callaghana była porażka w robotniczym okręgu Workington, w którym Partia Pracy od 58 lat zwyciężała dużą przewagą głosów.

### BELGIJSKI WKŁAD W BUDOWĘ CENTRUM ZDROWIA DZIECKA

◆ W Belgii przebywał szef Urzędu Rady Ministrów, przewodniczący Polskiego Społecznego Komitetu Budowy Szpitala — Centrum Zdrowia Dziecka, a zarazem przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, minister Janusz Wieczorek.

Podczas spotkania z Janem Zarzeckim — przewodniczącym Belgijskiego Społecznego Komitetu Budowy Szpitala-Pomnika, podkreślono istotny wkład społeczeństwa belgijskiego w budowę tego obiektu. Dyrektorzy pięciu spółek polskich i mieszanych spółek polsko-belgijskich działających na terenie Belgii — Agropol, Beldal, Bepolma, Cepelia i PSAL, przekazali na ręce ministra J. Wieczorka dary na budowę Szpitala-Pomnika.

## Proces przeciwko mafii

RZYM PAP. 72 osoby podejrzane o przynależność do mafii stanęły przed sądem przysięgłych w Palermo na Sycylii pod zarzutem współudziału w uprowadzeniu i zamordowaniu dziennikarza włoskiego oraz zabójstwa prokuratora Palermo. Proces potrwa dwa miesiące.

## Nie do wiary

# A jednak...

KONTYNUUJĄC serię ciekawostek „NAJ..." opracowanych na podstawie „KSIĘGI ŚWIATOWYCH REKORDÓW" proponujemy dziś:

◆ ZNALEZIONY w 1964 r. w pobliżu miejscowości Harlech (W. Brytania) skamieniały, mikroskopijnych rozmiarów organizm przypominający swym wyglądem cząstkę pomarańczy, uznany został za najwcześniejszy objaw życia na Ziemi. Jego wiek — 2 miliardy lat.

◆ NAJWIĘKSZYM z wirusów jest wywołujący czarną ospę. Posiada on wymiary 250 × 300 milimikronów co równa się ok. 0,0003 milimetra.

◆ NAJWYŻEJ rosnącym kwiatem jest stellaria, znajdowana w Himalajach na wysokości ponad 6,5 tys. metrów.

◆ NA WYSPACH Mascarena (Ocean Indyjski) rośnie gatunek palmy posiadającej największe liście ze wszystkich znanych roślin na świecie. Długość pojedynczego egzemplarza sięga 21,5 m, szerokość zaś ponad 4 m.

◆ NIE OPODAL miejscowości Echo Caves (Afryka Płd.) znaleziono drzewo dzikiej figi, którego korzenie sięgają 130 m w głąb ziemi.

◆ NAJWYŻSZY w świecie żywopłot znajduje się w Partshire (Szkocja). Zasadzony w roku 1746 osiągnął po 230 latach 28 m wysokości i 200 m długości.

◆ NAJBARDZIEJ plennym zbiorem wodnym jest roślina odkryta w 1959 roku na powierzchni jeziora Kariba w Afryce. Tworzy ona coś w rodzaju rogoży i w ciągu 4 lat zdolna jest pokryć przestrzeń 600 km kwadratowych.

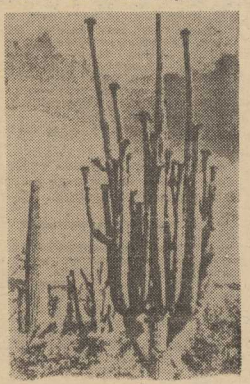

◆ PEWNA odmiana kaktusów zwana cereus-gigant znajdowana na pograniczu Stanów Zjednoczonych i Meksyku osiąga olbrzymie rozmiary. Największy z nich (widoczny na zdjęciu) osiągnął wysokość 17,5 m i 10 ton wagi.

(Opr. lg)

## W „Kurierowej" kawiarence

# Przyjaźń niejedno ma imię

DZIŚ gościmy w naszej kawiarence Alfonsa Wajskuksa, kapitana żeglugi wielkiej, dowódcę statku — bazy rybackiej „Sowietskaja Łatwija". Jednostka ta przycumowana jest do nabrzeży Szczecińskiej Stoczni Remontowej, gdzie przeprowadzany jest jej kapitalny remont.

**— Jutro przypada rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej. W całym Związku Radzieckim ten dzień obchodzony jest bardzo uroczyście i traktowany nie tylko jako święto państwowe ale i rodzinne...**

— No właśnie. Tym razem, spędzę je oddzielnie od żony i 2 synów razem z marynarzami i tą częścią załogi, która nadzoruje przebieg remontu. Dwa dni temu odbyło się uroczyste spotkanie wszystkich specjalistów radzieckich przebywających w stoczniach i portach polskich z kierownictwem przedsiębiorstwa „Sudoimport" na którym przekazano nam serdeczne pozdrowienia z okazji 59 rocznicy Rewolucji Październikowej. Jutro wieczorem wszyscy radzieccy marynarze i specjaliści przebywający w porcie szczecińskim, spotkają się na wieczorze zorganizowanym z tej okazji przez Konsulat Generalny ZSRR w Szczecinie. Dla nas jednak dzień dzisiejszy jest dniem wytężonej i normalnej pracy. Za 10 dni bowiem naszą jednostkę czekają próby morskie, podczas których sprawdzimy przebieg całego remontu przeprowadzonego przez załogę SSR.

**— A jak ocenić można jakość tych robót?**

— Załoga Szczecińskiej Stoczni Remontowej dokłada wszelkich starań, aby cały zakres robót wykonany był w 100 procentach i bardzo starannie. Ostatnio na naszej jednostce, robotnicy pracują na 3 zmiany przez okrągłą dobę i wszystko wskazuje na to, że 9 grudnia statek obejmie radziecka załoga. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do jakości tych robót i wierzę, że dobrze będzie nam się pływało. Zarówno ja, jak i wszyscy członkowie załogi mają teraz bardzo wielu przyjaciół wśród stoczniowców, wśród szczecinian, z którymi razem mieszkali i żyli przez tak długi okres czasu. Już dziś umawiamy się z nimi na przyszłe spotkania. Na pewno będziemy podtrzymywali wiele z tych prywatnych kontaktów...

**— A więc przyjaźń niejedno ma imię...**

— Oczywiście. Nasze dwa bratnie narody mają wspólny cel działania. Nic ich nie dzieli, a wszystko łączy.

**— Pan lepiej mówi po polsku, niż ja po rosyjsku...**

— Nic w tym dziwnego. Trudno zliczyć ile razy byłem w Waszym kraju. Odwiedzałem go już w roku 1961, kiedy statek, na którym pływałem remontowano w Gdańsku. Byłem też w roku 1962, 1963 i wiele, wiele razy później. Tym razem, mój pobyt w Szczecinie jest znacznie dłuższy. Mieszkam wśród Polaków, rozmawiam z nimi codziennie o sprawach zawodowych i osobistych, czytam wasze gazety: „Głos" i „Kurier Szczeciński".

**— Jest Pan więc naszym czytelnikiem?**

— Nie codziennie. Kiedy wyjdę z pracy później, to nie mogę już dostać „Kuriera" w kiosku...

**— Jak się podoba Szczecin?**

— Mogę na ten temat mówić nieskończenie. Wasze miasto wywarło na mnie wielkie wrażenie. Przede wszystkim każdego przybysza uderza na pierwszy rzut oka olbrzymia ilość zieleni. I to zieleni zadbanej. Śliczne są trawniki, pomysłowe klomby i niepowtarzalne „kwiatowe rzeźby". Bardzo wielkie wrażenie wywarła także na mnie architektura Waszego miasta.

**— A co się Panu najbardziej nie podoba?**

— Będę mówił o tym z mieszanymi uczuciami. Jeżdżę po waszym mieście samochodem i na pewne sprawy patrzę z punktu widzenia kierowcy. Otóż nie podobają mi się wieczne rozkopy i „wykopki", które prześladują samochodziarzy na głównych ciągach komunikacyjnych miasta. Zdaję sobie sprawę z tego, że szczecinian rozmiar tych prac raczej cieszy, gdyż przeprowadzane roboty drogowe przyczyniają się do poprawy stanu nawierzchni ulic. Dla mnie jednak, dla przybysza z zewnątrz, utrudniają one poruszanie się po mieście... (ten)

*PAN JERZY LETZA prezentuje wykonaną przez siebie kopię pistoletu kapiszonowego — Mercka. Aktualnie szczeciński rusznikarz pracuje nad wykonaniem repliki garłacza czyli broni, której używał wachmistrz Soroka podkomendny pana Kmicica.*

## Karty miejskiego albumu

# CO DRZEWIEJ JADANO?

OSTATNIO w wielu regionach kraju gastronomia sięga z powodzeniem do ludowych tradycji kulinarnych. W jadłospisach przydrożnych zajazdów i karczem, renomowanych restauracji i barów pojawiają się coraz częściej dania, sporządzane na podstawie pradawnych przepisów, wyszperanych w pożółkłych księgach naszych pra-pra-babek. Zasłynęła w kraju na tym polu gastronomia słupska, opolska, poznańska. Do jakich tradycji mają się odwołać szczecińskie jadłodajnie? Czy mamy w tej dziedzinie coś własnego, pomorskiego, charakterystycznego?

Na pierwszy rzut oka najważniejsze wydaje się sąsiedztwo Bałtyku. W czasach najdawniejszych, prasłowiańskich, kiedy to jeszcze technika połowów morskich była w powijakach, sama bliskość morza niewiele jednak znaczyła na pomorskich stołach. Są natomiast podstawy by przypuszczać, że najpospolitszym jadłem Pomorzan tysiąc lat temu były potrawy z kaszy i mąki jaglanej. Proso była zbożem najpopularniejszym w tamtych czasach i jeszcze długo stanowiło podstawę wyżywienia najuboższych warstw ludności.

Kasza i mąka z prosa służyły do robienia prażuchy, pieczenia placków lub gotowania gęstej polewki. Z tego samego jednak surowca w grodach i domach wielmożów robiono znacznie wykwintniejsze potrawy. Sporządzano na przykład wielki, przyprawiany miodem kołacz.

Z WARZYW najpospolitsze były buraki i marchew, nieco rzadsze — jako że trudniejsze w uprawie — cebula i kapusta. Na mięso hodowano głównie wieprze (pasione w lasach żołędziami). Początkowo wołowina stanowiła wielki rarytas, potem — w miarę doskonalenia hodowli — spożywano ją co raz częściej. Wbrew rozpowszechnionym mniemaniom dziczyzna była na ówczesnych stołach jednak rzadkością, wyjąwszy najmożniejszych. Powszechnie za to jadano kury, rzadziej gęsi, kaczek hodowano mało.

Niebagatelną i chyba najbogatszą część jadłospisu sprzed dziewięciu wieków stanowiły ryby: łososie, jesiotry, węgorze i sandacze, liny, okonie i cała gama pospolitszych rodzajów. Łowiono je przede wszystkim w jeziorach i rzekach, najwięcej w Odrze i Zalewie. Z pewną pogardą odnoszono się jeszcze wtedy do ryb morskich. Nawet świeży śledź, którym zachwycili się wojowie Krzywoustego (ułożywszy nawet stosowną pieśń — znaną z historii), nie budził najprawdopodobniej na Pomorzu większego uznania.

Niewątpliwie spożywano we wczesnym średniowieczu sporo potraw mlecznych i nabiałowych. Wszak krowy i kozy trzymano głównie dla mleka. Co zaś za tym idzie — robiono zeń sery i masło.

POZA wielką prostotą przyrządzanych dań, menu sprzed wieków różni się od późniejszego jadłospisu przyprawami. One w końcu decydują o smaku tego samego pokarmu. A przecież nie używano wtedy na Słowiańszczyźnie zamorskich specjałów takich jak: pieprz, papryka, ziele angielskie itp. Znano i stosowano dawniej w kuchni ziele będące na podorędziu: lebiodę, barszcz (tak, to nazwa rośliny), miętę i wiele innych, po które dziś nie sięgamy. I na tych przyprawach zapewne polegała specyfika prasłowiańskiej pomorskiej kuchni.

To, co dziś uznajemy za wymyślne przepisy kulinarne powstawało znacznie później — w miarę postępu cywilizacji, rozwoju handlu, w wyniku podbojów kolonialnych. Powtórzmy więc pytanie: czy na Pomorzu przetrwała jakaś stara tradycja kulinarna?

OTÓŻ — jak wynika z dotychczas zebranych materiałów — nie. Wraz z ekspansją niemiecką na wschód przyszły też i wzory kucharzenia na modłę germańską, usuwając w niepamięć stare słowiańskie przepisy kulinarne. Rozwój portu przyczynił się z kolei do rozpowszechnienia w pewnych kręgach potraw zamorskich. A zatem gastronomia szczecińska nie ma gotowych, podpartych wielosetletnią tradycją wzorów do naśladowania. Może więc sięgać po wszelkie najlepsze wzory, bez obawy że spotka ją zarzut ignorowania zwyczaju. Może sama tworzyć własne oblicze, budować swą specyfikę i tradycję. (law)

## NASZE TRZY GROSZE

# Nie ogrzewać... powietrza

ANTONI BILIK — nasz stały doradca do spraw pogody, którego przepowiednie na ogół się sprawdzają — zapowiedział srogą zimę. Ponoć po trzech latach bez większych mrozów i śniegów, ta pora roku musi dać znać o sobie, jako że natura nie znosi próżni. Zapowiada się więc sanna i ślizgawki.

Lubimy śnieg i mróz, ale nie lubimy marznąć. Rozpoczęły się więc wędrówki szczecinian po sklepach w poszukiwaniu ciepłej odzieży. Zwiększyło się zainteresowanie kożuchami i futrami. Każdy chce się opatulić jak najszczelniej, by uchronić się przed mrozem.

I to jest zjawisko całkiem normalne. Rzecz jednak w tym, że dbając o ciepło własne, że tak powiem — indywidualne, zapominamy o sprawie bardzo ważnej, dotyczącej nas wszystkich jako miejskiej zbiorowości. Chodzi o ciepło w naszych domach.

Każdy z nas wie, że kaloryfery są gorące, bo ktoś tam, „hajcuje" w kotłach elektrociepłowni. Płacimy też ujednoliconą stawkę za ogrzewanie naszych mieszkań, bez względu na to, ile zużyjemy energii. W Czechosłowacji i na Węgrzech np. jest inaczej. Tam piece olejowe funkcjonują dopiero po wrzuceniu monety. W Rumunii — każde mieszkanie wyposażone jest w licznik, który skrzętnie notuje ilość metrów sześciennych gazu ziemnego używanego do ogrzewania. Są zatem wyraźnie sprecyzowane bodźce finansowe, zachęcające do oszczędzania energii cieplnej.

U NAS jest inaczej. Co zresztą wcale nie znaczy, że możemy szafować opałem zużywanym przez elektrociepłownię. Ale poza aspektem ekonomicznym, problem ten ma znaczenie społeczne. Jeśli bowiem gdzieś tam, na sieci występuje utrata ciepła, temperatura w naszych mieszkaniach spada, gdyż kaloryfery są chłodniejsze...

A źródeł takich, gdzie ciepło ucieka jest wiele. Oto piwnica z powybijanymi oknami. Na ścianach w zimie osiada szron. A o parę metrów dalej, jest sucho i ciepło, bo biegną przewody centralnego ogrzewania. Oto klatka schodowa, po której dzień i noc hula przeciąg. Po prostu brama i drzwi na strych stoją przez całą dobę otworem. Oto mieszkanie, którego właściciele narzekają na chłód. Ale przez nie uszczelnione okna i drzwi wdziera się do środka wiatr studząc kaloryfery.

Szykujemy na zimę ciepłe buty, futra, rękawiczki i szaliki. Dbamy starannie o temperaturę własnego ciała. A równocześnie pozwalamy, żeby ciepło przeznaczone do ogrzewania naszych mieszkań ogrzewało... powietrze ulicy. Gdzie tu konsekwencja? (ten)

## RZECZY NAPRAWDĘ CIEKAWE

# Pistolety, muszkiety, armaty, bombardy — do wyboru

CZY W SZCZECINIE znajduje się wytwórnia zajmująca się produkcją np. dział okrętowych lub pistoletów? Przeważająca większość z nas odpowie zdecydowanie że nie. Okazuje się jednak, że jest to błąd. Warsztat taki działa w naszym mieście, a jego wyroby nie są wprawdzie montowane na powstających w stoczni statkach lecz są do nabycia w... sklepach Cepelii.

Obserwujemy więc czasami jak przed oknami wystawowymi gromadzi się grupka zainteresowanych i z uznaniem ogląda wyłożony na wystawie muszkiet kołowy, pistolet rajtarski czy dużą miniaturę okrętowego działa, którego pierwowzór gromił Szwedów w morskiej bitwie pod Oliwą.

SZCZECIŃSKIM RUSZNIKARZEM jest mieszkaniec naszego miasta pan Jerzy Letza. Z jego pracowni wyszło już w świat szereg pistoletów z XVI i XVII wieku, kilkanaście sztuk strzeleckiej broni pojedynkowej, a także dużą ilość miniatur sprzętu artyleryjskiego poczynając od protoplasty królowej broni jaką była średniowieczna bombarda.

*— Wyrób broni nie jest wcale moim zawodem. Jest to niejako hobby, któremu się z namiętnością oddaję po pracy. Z zawodu jestem radiotechnikiem. Kiedyś parałem się modelarstwem. Gdy jeszcze byłem bardzo młodym człowiekiem wpadła mi w ręce jakaś stara niemiecka książka. Był to pewnego rodzaju katalog broni strzeleckiej wyrabianej w Europie poczynając od końca XV wieku. Bardzo mnie to zainteresowało. Postanowiłem sam wykonać kopię pistoletu kapiszonowego. Jakoś mi się to udało i teraz dłubię sobie wieczorami w moim warsztacie. Sprawia mi to dużą satysfakcję ale też i poświęcam temu bardzo dużo czasu. Na odtworzenie wiernej kopii np. pistoletu skałkowego poświęcić trzeba 3 miesiące.*

*Szybciej idzie mi „produkcja" broni ciężkiej czyli miniatur sprzętu artyleryjskiego. Praca ta polega na umiejętnym toczeniu kawałka mosiądzu. Bywają jednak i armaty bardzo trudne do wykonania. Ma to miejsce wtedy gdy np. na zewnętrznej stronie działa należy umieścić jakiś ornament. Wtedy już tokarka nie wystarcza i trzeba zabierać się do wykonania pełnego odlewu tak jak w minionych wiekach robili to ludwisarze.*

*Nie wyobrażam sobie dziś, że mógłbym robić wieczorami coś innego. Trafia do moich rąk wiele oryginalnych egzemplarzy broni palnej. Otrzymuję ją do remontu od różnych kolekcjonerów. To dopiero jest dłubanina gdy muszę np. dorobić urwany zamek do pistoletu z XVII wieku lub gdy kolba wymaga remontu włącznie z wykonaniem brakujących elementów ozdobnych.*

Okazuje się więc że w naszym mieście oprócz wielkich zakładów produkcyjnych jest także i taki którego właściciel kontynuuje stare tradycje polskich zbrojmistrzów i ludwisarzy. (Macz)

Rigas Balss

РИГАС БАЛСС

ОРГАН РИЖСКОГО И ЮРМАЛСКОГО ГОРКОМОВ КП ЛАТВИИ, РИЖСКОГО И ЮРМАЛСКОГО СОВЕТОВ ДЕП. ТРУДЯЩИХСЯ.
ул. Пярсес № 10/12

# Morskie wrota Rygi szeroko otwarte dla przyjaciół

Ryski port handlowy, tak jak i port szczeciński, utrzymuje szerokie kontakty z wieloma portami świata. Statki radzieckie i innych państw, zafrachtowane przez wiele firm, kursują między Rygą a NRD, RFN, Francją, Anglią... Ryski port handlowy utrzymuje również kontakty z portami USA, Kanady a także z odległą Australią. Statki z Rygi kursują również na Kubę. Wiozą tam one wyroby przemysłu maszynowego, a w kursie powrotnym towary kubańskie. Wiele statków odbywa stąd rejsy do krajów Afryki dokąd przewożone są wyroby przemysłowe, a w drodze powrotnej owoce południowe. Między Rygą a Francją i Anglią istnieją regularne linie żeglugowe. Statki tak jak pociągi odbywają rejsy według ustalonych „rozkładów jazdy". Między innymi ryskie zakłady WEF i ryskie zakłady radiowe im. A. S. Popowa tą drogą wysyłają do Anglii swoje wyroby — tranzystorowe radioodbiomiki. Przez port ryski, do wielu odbiorców zagranicznych wysyłane są radzieckie samochody „Łada", które zdobyły już zasłużoną sławę w wielu rajdach. Pojazdy odbywają tę podróż na statkach specjalnie do tego przystosowanych.

JEŚLI chodzi o polskie statki — do portu ryskiego zawijają one dość rzadko. Wynika to z tego, że o wiele ekonomiczniej wymianę towarową między PRL a ZSRR prowadzi się transportem kolejowym. Warszawa — Brześć — Mińsk... i z powrotem.

Mimo to polski statek „Rolnik" zawijał dwukrotnie w tym roku do Rygi zabierając między innymi ładunek do NRD. Dwukrotnie do ryskich nabrzeży przybijał również statek „Kopalnia Marcel" i raz „Huta Zgoda". Statki te, jak większość na świecie, zgodnie z międzynarodowymi umowami zabierały ładunki nie tylko dla Polski.

Z ciekawszych spraw ,które mogą zainteresować szczecinian to fakt, że choć polscy marynarze są rzadkimi gośćmi w Rydze, to jednak cieszą się tu dobrym imieniem. Przyjemnie się z nimi współpracuje, są dobrymi kolegami, rzeczowi, a przy tym sympatyczni i serdeczni.

UWZGLĘDNIAJĄC tendencje rozwoju handlu międzynarodowego, kolektyw portu ryskiego dąży do podniesienia na wyższy poziom obsługi ruchu handlowego. Kilka lat temu ryscy dokerzy przyjęli z entuzjazmem tzw. system „ro-ro". Polega on na możliwości za- i rozładunku statków bez pomocy dźwigów. Statki tego typu kursują do portów francuskich i angielskich. System ten daje bardzo poważne efekty ekonomiczne. Dla przykładu podamy, że statek o wypomości 1 700 ton w systemie „ro-ro" za- i rozładowuje się w ciągu 24 godzin, natomiast ta sama operacja przy użyciu dźwigów trwałaby około tygodnia.

Równie dobre efekty uzyskujemy przez coraz szersze zastosowanie kontenerów. Trud naszych dokerów daje szczególnie wysokie efekty po przez tworzenie tzw. brygad kompleksowych. Po pierwsze — pracują one wedle zasady „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego". Po drugie — każdy członek takiej brygady umie obsługiwać kilka mechanizmów związanych z za- i rozładunkiem, tak że w każdej chwili jeden może zastąpić drugiego.

W ciągu powojennych pięciolatek morski port handlowy w Rydze był modernizowany, jednakże terytorialnie do dziś obejmuje on tę samą powierzchnię. Dotychczas nie było właściwie potrzeby jego rozbudowy. Obecnie istnieje taka konieczność i już w przyszłym roku rozpocznie się jego rozbudowa. Nowe nabrzeża portowe powstaną wzdłuż brzegów Daugawy w kierunku morza. Decyzja ta ze szczególną radością przyjęta została przez dokerów którzy widzą w tym dalsze polepszenie warunków swojej pracy.

**W. JAUNZEM**
**korespondent gazety „Rigas Balss"**

# Szybszy od huraganu

W RYSKICH zakładach taboru kolejowego powstał nowy radziecki ekspres, który zaszyfrowano symbolem ER-200. Ekspres przechodzi próby na pewnym odcinku linii Moskwa — Leningrad. Prędkość jaką rozwija wynosi 56 metrów na sekundę, a więc dwa razy szybciej niż wieje huragan. W salonach tego ekspresu nie odczuwa się żadnych sensacji, a jego prędkość ocenić jedynie można po szybko znikającym za oknami pejzażu. Wygodne miękkie fotele, bez trudu dają się obrócić wokół osi, co pozwala bardziej wrażliwym zawsze siedzieć twarzą w kierunku jazdy.

# Operacja „Wyzwolenie"

PŁOCHLIWE błękitne błyski znicza przesuwają się z dziecięcych jeszcze, ale skupionych twarzy na stare automaty, mocno trzymane dziecięcymi rączkami. Przed młodymi wartownikami przesuwają się rzędy skupionych ludzi z wiązankami kwiatów, którzy przybyli tu złożyć hołd poległym wyzwolicielom. Tak jest co roku 13 października przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza na cmentarzu ryskim wartę zaciągają młodzi. Wzruszająco brzmią słowa przyrzeczenia:

*„OBEJMUJĄC posterunek nr 1, przyrzekam, że do końca moich dni będę godnym pamięci poległych za Ojczyznę. Przyrzekam, mocno dzierżyć w rękach broń naszych ojców — obrońców Ojczyzny. Przyrzekam, że godnie jak przystoi pionierowi i komsomolcowi ochraniać będę spokój poległych."*

Przyrzeczenie to składają nowo przyjęci członkowie klubu wojennej chwały „DANKO", albo po prostu — dankowcy, dziewczęta i chłopcy z VI—X klasy ryskich szkół.

Prawo do objęcia posterunku nr 1 — „czerwoni poszukiwacze śladów" jak nazywają dankowców — zdobyli długą i żmudną pracą polegającą na zbieraniu materiałów o żołnierzach, którzy polegli na bitewnych polach wielkiej wojny ojczyźnianej. Poszukiwania swoje rozpoczęli dziesięć lat temu. „DANKO" — to uosobienie siły i bohaterstwa, dlatego też zbieranie materiałów o czynach radzieckich żołnierzy wydawało im się poszukiwaniem iskry jego gorącego serca.

O KLUBIE obecnie wiadomo jest daleko poza granicami Rygi. Wiedzą dziś o nim weterani, matki i dzieci żołnierzy, którzy zginęli śmiercią bohaterską. W Młodzieżowym Domu Kultury, gdzie mieści się siedziba klubu, wydzielono im specjalne pomieszczenie. Mieści się tam nie tylko sztab ale i muzeum dankowców. Na honorowym miejscu emblemat klubowy — płonąca pochodnia nad panoramą Rygi. Znajduje się tu również portret generała P.O. Baumana, który w latach wojny dowodził sztabem 130 łotewskiego korpusu strzelców. O przyjaźni generała Baumana z dankowcami świadczą również przekazane po nim pamiątki osobiste pośród których jest polowy mapnik, furażerka itd. Dwa razy do roku — w dniu urodzin i w rocznicę śmierci generała przy jego grobie zbiera się cały klub. Tu dankowcy składają również przyrzeczenie, tu otrzymują pochwały.

Ze wzruszeniem oglądamy zbiory młodych poszukiwaczy. Pożółkłe zdjęcia z lat wojny, ledwie trzymające się żołnierskie listy, fragmenty broni — nieme relikty przebrzmiałych bitew. Ogromna mapa ZSRR z zapalającymi się lampkami informuje o setkach przyjaciół klubu w Ałma-Acie, Bratsku, Iżewsku, Mińsku, Głazowie, Charkowie i w wielu innych miastach i wsiach naszej Ojczyzny.

— *TO prawie nasz drugi dom* — mówi weteran klubu E. Berman — *Ze względu na mój wiek, mogę tylko być doradcą klubowym, ale bez odwiedzenia go nie mogę się obejść.*

Pracę poszukiwaczy nie sposób jest nazwać rozrywką. Każda jego sekcja wymaga cierpliwości i uporu. Tak np. tylko jedno zadanie z operacji „Wyzwolenie" wymagało bardzo wiele trudu. Operacja ta, gwoli wyjaśnienia, ma na celu odszukanie materiałów o uczestnikach walk o wyzwolenie Łotwy. Otóż na prośbę krewnych należało odszukać grób czołgisty F. A. Papajani, który zginął przy forsowaniu Gaul. Aby spełnić tę prośbę trzeba było poświęcić aż dwa lata na poszukiwania, przesłać 276 listów i odbyć wiele wędrówek w dolinie Gaul. W końcu na nieznanym dotąd grobie stanęła płyta z imieniem bohatera, a żona F.A. Papajani przesłała list następującej treści: „Całe życie będę Wam wdzięczna. To dzięki Wam, nieznanym mi przpjaciołom, odnalazłam grób o którym przez ćwierć wieku nic nie wiedziała nasza rodzina."

Nie mniejszego wysiłku wymaga również prośba D. Woronkowa — uczestnika walk o Rygę. Woronkow zwrócił się z prośbą o odszukanie rybaków, którzy pomogli radzieckim żołnierzom sforsować ujście Daugawy.

— *POZNAJĄC przeszłość, młodzież lepiej będzie mogła oceniać teraźniejszość* — mówi Władimir Iwanowicz Mikielson, konsultant klubu dankowców, były pułkowy organizator komsomolski z 308 łotewskiej dywizji strzelców, którego dankowcy uważają za swojego mecenasa. — *Klub uczy młodych ludzi aktywnego stosunku do życia, uczy odpowiedzialności za wszystko co nas otacza.*

Temu służą wszystkie formy pracy: zajęcia, wędrówki, spotkania z weteranami, udział w zlotach. W ciągu dziesięciu lat dankowcy przewędrowali całą Łotwę. Zasłużeni członkowie tego klubu za udział w operacji „ZSRR — moja Ojczyzna" otrzymali wiele srebrnych i brązowych odznak Komitetu Centralnego Komsomołu.

Klub „DANKO" to świetna szkoła przyszłych działaczy. Do tej pory przeszło przez niego około czterystu młodych ludzi. A operacja „Wyzwolenie" — trwa!

*P. ANTROPOW*

*Ryga. Plac Czerwonych Łotewskich Strzelców.* *(Fot. E. Wojtczenko)*

# Złota jesień w „Szczecinie"

RYSKA restauracja „SZCZECIN" cieszy się ogromną popularnością w naszym mieście. Przyciąga ona mieszkańców Rygi przytulnością, komfortem i możliwością zjedzenia polskich narodowych potraw.

Wyjątkowo tu tłoczno w te dni gdy już tradycyjnie wystawa połączona zostaje ze sprzedażą pod hasłem „Złota jesień". Na stołach wówczas — całe bogactwo szczodrej przyrody, które stało się jeszcze piękniejsze i apetyczniejsze dzięki zabiegom kuchmistrzów. Choćbyś był najodporniejszy, ale widok ten zrobi wrażenie, a mistrzowie rondla proponują setki dań przygotowanych z marchwi, kapusty, tykwy, kabaczków... Wszystko to można nie tylko oglądać, degustować, kupić ale i do wiedzieć się jak to przyrządzić samemu, zapisać recepturę i skonsultować się ze specjalistami. Wiele z proponowanych potraw przygotowano na oryginalnej recepturze polskiej kuchni.

*W PAŹDZIERNIKU w Rydze odbyła się ogólnoradziecka wystawa serów, na której nasze miasto zaprezentowało na osobnej ekspozycji swoje wyroby.*
*NA ZDJĘCIU: jeden z najpopularniejszych na Łotwie — ser „cheddar".*
*(Fot. W. Fitluchin)*

# Kronika kulturalna

W RYDZE otwarto niedawno IV Wystawę Akwareli Republik Nadbałtyckich. Jak zawsze, wzbudziła ona duże zainteresowanie pośród amatorów sztuki.. Wystawy takie odbywają się co trzy lata z tym, że w Rydze wystawia się zawsze akwarele. Wystawy grafiki organizowane są w Tallinie, a malarstwa w Wilnie.

Akwarele Radzieckiej Łotwy są bardzo wysoko oceniane. Technikę tę uprawia wielu znanych łotewskich plastyków — Janis Brekte, Indulis Zariń, Romis Bem, Karlis Iunyń, Egon Cesnijek i inni. Na IV Wystawie Akwareli eksponowane są nie tylko pejzaże, ale i utwory tematyczne świadczące o tym, że mistrzowie akwareli stale wzbogacają swój arsenał środków wyrazu. Na wystawie pokazano prace 83 artystów.

• • •

W RYSKIEJ galerii rzeźby i w kościele Piotra wystawiono 76 rzeźb. W wystawie tej zwanej Ryskim Kwadrenalle udział biorą prace artystów republik nadbałtyckich, Moskwy i Ormiańskiej SRR. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie i całą lawinę dyskusji. Aby ocenić zaprezentowane prace i procesy rozwoju radzieckiej sztuki — Związek Artystów Plastyków ZSRR wraz ze związkami republikańskimi, zorganizował konferencję naukową na temat „Rzeźba i współczesność".

• • •

W RYSKIEJ wytwórni filmowej powstaje nowy film, którego scenariuszem jest adaptacja powieści znanego łotewskiego prozaika Zygmunda Skuinia „Mężczyzna w rozkwicie sił" (reż. Olgerd Dunker, operator Mik Zwirbulis). Na tle problemów technicznych w dużym zakładzie, poznamy losy bohatera tego filmu inżyniera-konstruktora. Poza tym na ukończeniu jest film telewizyjny „Smierć pod żaglami" oparty na motywach przygodowej powieści angielskiego pisarza Charlsa P. Snow. W filmie tym reżyserowanym przez Adę Neretnieca zobaczymy popularnych radzieckich aktorów: Mariannę Wertyńską, Antanasa Barczas, Girta Jakowlewa, Kalię Kisk i innych.

**Tłum.: B. NESTERUK**

## Pralki z Wrocławia

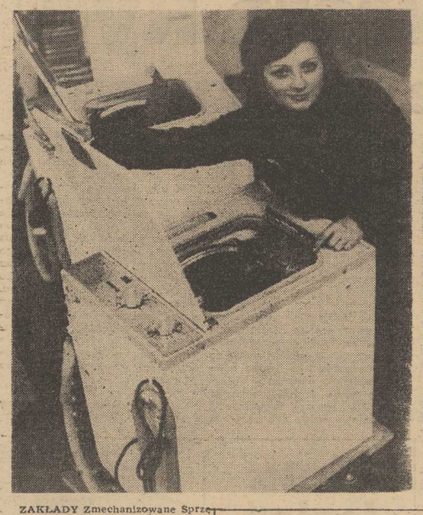

ZAKŁADY Zmechanizowane Sprzętu Domowego Predom-Polan planowały w tym roku wykonać 680 tysięcy sztuk sprzętu chłodniczego i 120 tysięcy automatów pralniczych. Większość tych wyrobów — to produkcja na rynek krajowy, eksport obejmuje 138 tysięcy lodówek i koło 10 tysięcy pralek automatycznych. Zadania trzech kwartałów tego roku zostały przekroczone. Zmontowano o 20 tysięcy więcej sprzętu chłodniczego i o 4 tysiące pralek automatycznych. Pomyślnie realizowane są także dostawy eksportowe. Zadania czwartego kwartału zakładają wykonanie ponad plan dwóch tysięcy lodówek i tyleż samo pralek. Konferencja Samorządu Robotniczego poszerzyła plan o dalsze 500 sztuk pralek automatycznych.

NA ZDJĘCIU: mini-pralka automatyczna z wrocławskiego Polaru.

(CAF — Wołoszczuk)

## Coś dla zdrowia

# ZROZUMIEĆ samego siebie

**WCIĄŻ nie znamy wystarczająco samych siebie, chociaż rozwiązujemy najtrudniejsze problemy otaczającego nas świata. Wciąż podróż w Kosmos wzbudza w nas nieporównanie większe emocje niż dążenie do poznania siebie, choć w potocznym rozumowaniu każdy zgodzi się z tym, że licząc się z przeciwnościami życia — trzeba umieć znajdować oparcie przede wszystkim w sobie. Nie zawsze bowiem można liczyć na kogoś, często nawet nie można liczyć na swoje dzieci. Z trudnych sytuacji, które są zarazem sprawdzianem postaw naszych i naszych najbliższych, nie zawsze wychodzimy zwycięsko. Lekarz czy psycholog nie zawsze mogą nam pomóc.**

W PROCESIE zgłębiania tecznie z problemami, jakie nas własnego ja każdy jest zdany przede wszystkim na siebie. Inny człowiek — niekoniecznie lekarz czy psycholog — w łagodzeniu naszych konfliktów wewnętrznych może być jedynie czynnikiem pomocnym, wspierającym. Nie on bowiem, a my znamy, względnie możemy poznać siebie na tyle dobrze, by — uwzględniając rady innych — poradzić sobie skutecznie z niepowtarzalnej atmosfery teatru i odstępowania swej roli komu innemu.

Zamiast więc tkwić w poczekalni lekarskiej, warto czasem zastanowić się nad zrozumieniem samego siebie i otaczających nas ludzi.

Maria SZYSZKOWSKA

*Irena Brodzińska i Krzysztof Tysnarzewski — para bohaterów „Machiavellego".* *Foto: Wanda CIEŚLAKOWA*

## W TEATRZE MUZYCZNYM

# Miłość i intryga

OTWIERAJĄCA sezon artystyczny 1976/77 premiera w Teatrze Muzycznym wnosi na tę nie wymagającą reklamy — gdyż stale lubianą i cieszącą się powodzeniem u publiczności — scenę szereg nowych w tym gatunku rozrywki elementów.

Pierwszym i najważniejszym z nich jest sam musical, stworzony przez polskich autorów: kompozytora Jerzego Wasowskiego i libretistów — Ryszarda Marka Grońskiego oraz Antoniego Marianowicza. Opierając swój pomysł na komedii Niccolo Machiavellego „La mandragola", zaadaptowali utwór renesansowego myśliciela i komediopisarza, starając się go uwspółcześnić. W tym celu dokonali dwóch generalnych zabiegów: zamiany rajfura Liguria na samego Machiavellego oraz wprowadzenia aktualizujących niektóre sprawy arujek, z których szczerze zabawna jest satyryczna piosenka, zaczynająca się od słów: „Nieszkodliwego durnia łamę mieć..."

Satyra obyczajowa i moralna jaką jest „La mandragola" — pozostała takąż satyrą. Po raz n-ty od dnia premiery w roku 1524, dostało się... ówczesnym lekarzom, mnichom i przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości. Reszta jest pikanterią, rzecz bowiem obraca się wokół łoża.

Mamy więc na scenie polski musical. Wielkim plusem jego szczenicznej inscenizacji jest scenografia oraz kostiumy zaprojektowane przez Małgorzatę Treuller. Ugry skojarzone z czernią i srebrem, brązy rozświetlone bielą tworzą oprawę dodającą blasku spektaklowi.

Trzecia sprawa „na plus" nosi nazwę ruchu scenicznego. Barbara Bilinerówna fachową dłonią poprowadziła zespół przez scenę. Manewr ten sprawił, że chór stylisuje ożywiając przestrzeń ułamecznionymi gestami, ich kompozycje dodaje wiele wdzięku widowisku.

Interpretacja ról w premierowym spektaklu zasługuje na uznanie dzięki temu przede wszystkim, iż żadną z nich nie została przerysowana, o co można byłoby się obawiać w śpiewogrze, której naczelnym lematem jest ulokowanie pary w łóżku. Irena Brodzińska w roli Sostrata, małki Lukrecji, jest — jak zawsze pełna wdzięku, nadto ubowiona sylucją, w której nakazuje córce dokonania zdrady małżeńskiej. Zwłaszcza, że onaż Lukrecja (Grażyna Szymaszkiewicz) w cywilu jest rzeczywiście córką pani Ireny. Młoda aktorka dobrze wywiązuje się ze swojej roli, wnosząc na scenę Teatru Muzycznego odmienny od tradycyjnie operetkowego, właśnie musicalowy sposób interpretacji partii śpiewanych.

Krzysztof Tysnarzewski jako Machiavelli zrobił więcej, niż można by oczekiwać od postaci z musicalu — zagrał ją z lekkim dystansem z filozoficzną zadumą nad małością intryżek pasjonujących jego otoczenie. Widać tu, iż Tysnarzewski z łatwością przeszedłby do roli większej, dramatycznej...

W konwencjonalnych ramach gatunku obracają się: Sergiusz Wąsowicz jako Calpuccio i Zygmunt Gorczyński jako Kalimach.

NOWA pozycja Teatru Muzycznego w reżyserii Ewy Kołogórskiej, przyjmie się z pewnością na długo. Służy rozrywce i rolę tę spełnia. Zastrzeżenie w całości przedstawienia budzi jeden poważny niedostatek: słaba słyszalność słów piosenek wykonywanych przez zespół. Ponieważ jedynie one są nośnikami aktualnych aluzji i cytatami z mistrza Machiavellego — widz traci czasami moż ność odbierania satyrycznej warstwy utworu. Wina, niestety, leży w dyktcji chóru, czy też Edmunda Bezrowski, prowadzący orkiestrę łonuje jej brzmienie z dużą uwagą.

Jan FRYCZ

PS. Oceniałiśmy obsadę premierowego spektaklu z 20 października ka br.

## Pół żartem — pół serio

# MINI-HOROSKOP

### 7.XI.—13.XI. 1976 r.

BARAN: 21. 3—20. 4: Uwaga! To, nad czym obecnie pracujesz, czy co zamierzasz zrobić, będzie miało duże znaczenie dla całego pierwszego półrocza roku nadchodzącego. Drugą połowa tygodnia będzie okresem znakomitym dla rozwinięcia talentów towarzyskich, tak długo zaniedbywanych.

BYK: 21. 4—21. 5: „Cudze chwalicie — swego nie znacie!" — dobrze byłoby sobie uświadomić sens tej prawdy właśnie teraz. Kłopoty rodzinne są do rozwiązania bardzo prostymi środkami i większą porcją dobrej woli. W pracy czas na podjęcie odkładanych spraw: pozwoli to na znalezienie tak potrzebnego spokoju.

BLIŹNIĘTA: 22. 5 — 21. 6: Okazuje się, że miałeś rację decydując się na zaangażowanie w sprawy niezbyt oczywiste. Potrzeba jeszcze trochę energii, a efekt będzie radosny. Drobne kłopoty kogoś bliskiego zepsują ci zastrój w pierwszych dniach tygodnia, ale i one znajdą szczęśliwe rozwiązanie. W sumie tydzień spełnionych nadziei.

RAK: 22.6—22.7: Czas jeszcze raz przemyśleć decyzje powzięte w sprawie kogoś bardzo ci bliskiego. Rozsądku nigdy za wiele. Sprawy zawodowe bez zmian, co pozwoli ci na zajęcie się sobą.

LEW: 23. 7—23. 8: Dowody życzliwości ze strony otoczenia sprawią ci wiele przyjemności, aby było dobrze, gdybyś umiał jednak tę przychylną atmosferę wykorzystać. Niech sukcesy zawodowe nie przysłaniają spraw domowych, z których kilka wymaga także podjęcia decyzji. Te dotyczące spraw finansowych będą najtrudniejsze.

PANNA: 24. 8—23. 9: Trzeba więcej spokoju w dyskusjach z najbliższymi, interesy rodzinny są twymi interesami. Uważaj, byś nie zamienił siekiery na kijek. Dobry dzień: piątek.

WAGA: 24. 9—23. 10: Pomyślne układy towarzyszące ci od dawna osłabiły, zdaje się, twoją energię życiową. Czas na zajęcie się przyszłością, swoją i bliskich ci ludzi. Towarzyskie drobne nieporozumienia nie powinny pochłonąć ci zbyt wiele czasu.

SKORPION: 24. 10—22. 11: Tym razem los uśmiechnął się do ciebie naprawdę bardzo szeroko. Poznana ostatnio osoba da ci wiele szczęścia. Potrzeba wiele taktu i dobrej woli.

STRZELEC: 23. 11 — 21. 12: Nie przesadzaj z nawałą kłopotów, ja ka podobno na ciebie spadła. Wszystko zakończy się szybciej, niż myślisz, i to ze skutkiem wcale szczęśliwym. Sukces jest w zasięgu twojej ręki.

KOZIOROŻEC 22. 12—20. 1: Do końca roku wiać ci będą pomyślne wiatry, lecz czy z ich energii skorzystasz — zależy od ciebie.

WODNIK: 21. 1—18. 2: Nie wszystkie senne marzenia się spełniają, trzeba chodzić bardziej po ziemi, trzymać się tej mocniej. W twoim otoczeniu jest niewielu wprawdzie ludzi sercem ci oddanych, niemniej za tych najbliższych możesz polegać. Więcej śmiałości i entuzjazmu.

RYBY: 19. 2—20. 3: Uwaga na rzeczy drobne, niby nieistotne! Drobiazgi składają się na problemy, z którymi później będą kłopoty. Czas więcej troski i serdecznej uwagi poświęcić rodzinie. Czyściejsze niebo nad sprawami finansowymi, to jest ta z dawna oczekiwana odmiana.

Irena KACPER

## Sztuczne jezioro dzięki eksplozji nuklearnej

MOSKWA. Jednym z najnowszych przykładów pokojowego wykorzystywania energii atomowej w ZSRR jest udany eksperyment, który przeprowadzili radzieccy specjaliści. Za pomocą wybuchu jądrowego o niedużej sile utworzono sztuczny zbiornik wodny. Eksplozja wyrzuciła w powietrze 5 mln metrów sześc. ziemi i na terenie pustynnym ukształtował się jej o średnicy ok. 500 metrów i głębokości ok. 100 metrów.

Zaporę wzniesiono na niewielkiej rzeczce, która latem wysycha, wiosną natomiast przybiera i osiąga wysoki stan wody. Sztuczne jezioro zmagazynowało 30 mln metrów sześciennych wody.

Już po kilku dniach stopień radioaktywności obniżył się do dozwolonej normy, a latem br. hydrolodzy oraz lekarze ustalili, że woda nadaje się do celów hygienicznych. Zbiornik zarybiono, na jego brzegach zakwitła roślinność, a w szuwarach pojawiły się dzikie kaczki. Służyć on będzie także celom rekreacyjnym.

## Dla bezpieczeństwa kopalń

SPECJALIŚCI radzieccy opracowali system scentralizowanej teleautomatycznej kontroli zawartości metanu w atmosferze kopalnianej. System odznacza się dużą precyzją i podnosi znacznie stopień zabezpieczenia w kopalniach węgla. W przypadku osiągnięcia, według wskazań jednego czy więcej czujników, granicznie dopuszczalnego stężenia metanu, uruchomiona zostaje automatycznie miejscowa i scentralizowana alarmowa sygnalizacja dźwiękowa i świetlna.

## Memoriały niedzielne

# Nie na temat

ZNANE arabskie porzekadło głosi: „Psy szczekają, karawana płoi w miejscu". Nie widzę właściwie powodu aby rozpoczynać nim ten tekst, ale jeśli ktoś się przy okazji uśmiechnął to już jest to pewien sukces. Zresztą poniżej nie będzie w ogóle bliskowschodniej egzotyki, za to nieco realiów miejscowych. Niestety, trudno o zgrabne lokalne porzekadła, natomiast sukcesy i owszem zdarzają się, ale trzeba na nie zapracować...

* * *

FORSUJĄC wieczorną porę góry i doły przebudowywanej al. Wyzwolenia zastanawiam się przy okazji jak to się dzieje, że tak prestiżowa — dla wykonawców, Urzędu Miejskiego i kogoś tam jeszcze zapewne — inwestycja komunalna jawi się tzw. postronnemu obserwatorowi (turystom także, niestety) jako istny żywioł nie przysparzający nikomu spleen

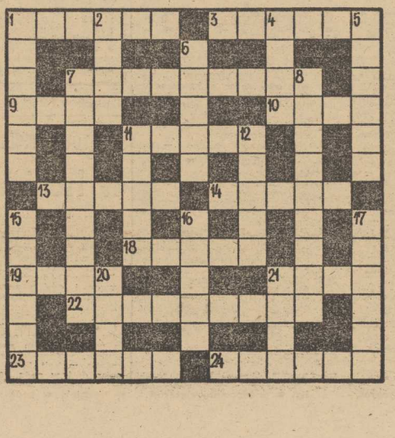

## Krzyżówka nr 45

POZIOMO: 1. Rzeka w ZSRR, prawy dopływ Dniestru, 3. Bohater „Iliady", syn króla Priama, zabity przez Achillesa, 7. Ozdoba kobieca noszona na szyi, 9. Tytuł monarchy w krajach mongolskich i tureckich, 10. Prąd rzeki, 11. Hiszpański szlachcic, 13. Rzeka w ZSRR (wpada do Morza Azowskiego), 14. Ukochana Petrarki, 18. Surowiec dla „Herbapolu", 19. Jeden z kontynentów, 21. Twórca bajki greckiej, 22. Rodzaj półpiętra, pomieszczenie wydzielone w górze z tyłu dalszych parteru, 23. Miasto portowe w USA, wchodzące w zespół miejski Nowego Jorku, 24. W architekturze średniowiecznej — zębate zwieńczenie murów obronnych.

PIONOWO: 1. Prymitywne, zbite z desek, legowisko, 2. Zarys, szkic, 4. Trójkątny kawałek drewna, tkaniny itp., 5. Konfederat barski (1761—50), wsławił się niezłomnym oporem przeciw rozbiorowi Polski na sejmie w 1773 r., 6. Kobierzec, 7. Ozdobna roślina rabatowa o żółtych i pomarańczowych kwiatach, 8. Ma kolbę, a nie karabin, 11. Tytuł utworu F. Dostojewskiego, 12. Prawy dopływ Noteci, 15. Żołnierz dawnej kawalerii, 16. Zwierzę leśne wielkości myszy, inaczej rylówka, 17. Jeleń lasów Ameryki Płn., 20. Imię żeńskie, 21. Wyspa na Morzu Śródziemnym między Korsyką a Płw. Apenińskim.

Rozwiązania prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartach pocztowych) pod adresem redakcji — pl. Hołdu Pruskiego 8, 70-550 Szczecin, w terminie 15-dniowym, z dopiskiem „Krzyżówka nr 45".

**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 43**

Poziomo: biegun, „Mazepa", krepa, afera, osa, Tulon, karat, obawa, bób, wat, malwa, traza, koala, emu, galar, Syria, tyrada, leszcz.

Pionowo: bukat, Gopło, Zofia, akant, pasja, libra, norma, kajak, rewia, limit, fagot, zwada, onyks, alasz.

## ◆ Pionierom – aby wspomnieli ◆ Młodym – aby wiedzieli ◆

### Przed 30 laty „Kurier" pisał...

◆ DOTYCHCZAS przez port szczeciński wyprowadziliśmy węgiel eksportowy tylko do Szwecji. Obecnie rozpoczynamy wywozić i do innych krajów, m. in. do Danii. 21 bm. oczekiwany jest w Szczecinie pierwszy duński statek po węgiel. Będzie to niewielki motorowiec „Patria", który zabierze 210 ton ładunku. Po następne transporty mają przybywać większe parowce.

◆ W CIĄGU pół roku odwiedziły port szczeciński 144 statki, z których 38 pod banderą aliancką „C", pod szwedzką 74, duńską 31, norweską 5, holenderską 5 i brytyjską 1. W pierwszych 3 miesiącach półrocza weszło do portu 38 statków pod dwiema banderami, w następnych trzech — 106 statków pod 6 banderami.

◆ Z ART. WSTĘPNEGO „Pozwólcie nam pracować": „Żyjemy w okresie, któremu na imię PRACA. Minęły dni, których znamieniem była krew i bohaterstwo. (...) Czas pomyśleć, byśmy nie zostali dziś w tyle w pokojowym wyścigu pracy. Dlatego pozwólmy ludziom dobrej woli pracować, pomnażać, potęgować twórcze wysiłki na wszystkich odcinkach życia powojennego, bez balastu spontanicznych manifestacji, akademii, zgromadzeń i patosu wielkich słów, bo one w żadnym wypadku Polski nie odbudują".

◆ W WALCE ze spekulacją mieszkaniową Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przystąpi do masowej kontroli mieszkań — przy pomocy brygad robotniczych specjalnie delegowanych przez zakłady pracy.

◆ GŁÓWNY dostawca podręczników dla szkół powszechnych, Państw. Zakł. Wydawnictw Szkolnych otworzyły delegaturę w Szczecinie. Tymczasem młodzież szkolna wedruje od księgarni do księgarni (mamy ich 10) i wychodzi z nich z pustymi rękoma. W terenie jest jeszcze gorzej. Mamy prawo wymagać, aby odpowiedzialni wydawcy podręczników szkolnych traktowali potrzeby szkolnictwa na Pomorzu Zachodnim na równi z innymi województwami. Tak, aby jeden podręcznik nie przypadał na 15—20 uczniów.

◆ PRZY nader szczupłym personelu szczecińskiej Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami rozpatrzono w ub. październiku 375 spraw, z czego 104 skierowano na drogę sądową. Obok walki z paskarstwem, spekulacją towarami, mieszkaniami i z szabrem, największym chyba sukcesem było rozbicie 3 band przemytniczych, które skupywały na rynku szczecińskim atrakcyjne towary (m. in. kawę, tłuszcz, amerykańskie papierosy) i wywoziły je do Niemiec. Skonfiskowano 15 samochodów, aresztowano nie tylko przemytników, ale i osoby, które zaniedbały swe obowiązki służbowe przy strzeżeniu granicy.

◆ W DNIU 1. X. 46 r. Szczecin liczył 103 704 ludności polskiej.

◆ MIŁOŚNICY śpiewu są proszeni o zapisywanie się na członków nowo utworzonego Chóru Miejskiego „Echo". Zapisy w Szkole Powszechnej im. Bolesława Chrobrego w Al. Piastów. 1.

◆ DZIŚ, w niedzielę 3 bm., na ulice miasta wyjadą z puszkami kwestarskimi członkowie Woj. Komitetu Pomocy Zdemobilizowanym wraz z członkami Zarz. Okr. Tow. Przyjaciół Żołnierza, by przeprowadzić kwestę na rzecz pomocy zdrowotnej zdemobilizowanym żołnierzom. Jesteśmy przeświadczeni, że społeczeństwo szczecińskie wyrazi datkami spełni akt wdzięczności wobec tych, którzy nie szczędzili ofiar dla Ojczyzny.

◆ WOJ. WYDZIAŁ KULTURY i SZTUKI zawiadamia, że przy Związku Zaw. Artystów Plastyków w Szczecinie powstaje Wolna Szkoła Malarstwa i Rysunków. Przedmiotami nauczania będą: rysunek, malarstwo, rzeźba, kompozycja brył i płaszczyzn, liternictwo, perspektywa malarska oraz wykłady z historii sztuki. Zapisy: Wały Chrobrego 1, pok. 105. Wpisowe 100 zł.

Wybrał B.R.

# „Pilzner" z Leżajska

PIWOWARSTWO w Polsce, mimo że nie ma tak bogatej historii jak w Czechosłowacji, wszelako swoje tradycje posiada. Kiedyś znane były w Polsce browary w Lublinie, zachwycano się piwem kaliskim, grodziskim — dziś znane jest również poza granicami kraju piwo pochodzące z Okocimia, Żywca, Elbląga, Warszawy czy Gdańska.

Sukcesywnie też rośnie w Polsce produkcja piwa. O ile w latach trzydziestych wynosiła ona jeszcze ok. 1 500 tys. hl rocznie, to w latach sześćdziesiątych wzrosła do blisko 7 mln hl. Amatorów dobrego piwa jest jednak w Polsce coraz więcej, a samo spożycie, licząc na jednego mieszkańca, pozostaje niższe — i to znacznie niż w innych krajach Europy.

Już niedługo jednak produkcja piwa w Polsce zwiększy się o dalsze 800 tys. hektolitrów tego napoju i to najwyższej jakości. Taką wydajność roczną będzie miał budowany przy udziale Czechosłowacji browar w Leżajsku koło Rzeszowa. Termin jego uruchomienia ustalony jest na I kwartał 1977 r. Browar w Leżajsku będzie jednym z największych w Polsce. Będzie on produkował piwo na wzór słynnego pilzneńskiego „Prazdroj", którego wytwarzanie i wysoką jakość określają specjalne technologie i smak miejscowej, źródlanej wody.

CO GWARANTUJE, że piwo z Leżajska będzie miało podobne walory?

— Zakład powstaje w większości w oparciu o dokumentację, technologię i urządzenia naszych południowych sąsiadów — informuje dyrektor browaru, inż. Józef Duniec. No, i oczywiście decyduje dobra woda z własnych ujęć studzienych.

Budowa prowadzona jest w ramach RWPG, przy udziale firmy Montas Hradec Kralove. Obecnie specjaliści z Czechosłowacji nadzorują prawidłowość montażu czechosłowackich urządzeń, przeprowadzają nego przez polskie ekipy. Polscy robotnicy i kierownictwo budowy podkreślają, że współpraca z czechosłowackimi fachowcami układa się bardzo dobrze.

# Sztuczne jezioro dzięki eksplozji nuklearnej

MOSKWA. Jednym z najnowszych przykładów pokojowego wykorzystywania energii atomowej w ZSRR jest udany eksperyment, który przeprowadzili radzieccy specjaliści. Za pomocą wybuchu jądrowego o niedużej sile utworzono sztuczny zbiornik wodny. Eksplozja wyrzuciła w powietrze 5 mln metrów sześc. ziemi i na terenie pustynnym ukształtował się jej o średnicy ok. 500 metrów i głębokości ok. 100 metrów.

Zaporę wzniesiono na niewielkiej rzeczce, która latem wysycha, wiosną natomiast przybiera i osiąga wysoki stan wody. Sztuczne jezioro zmagazynowało 30 mln metrów sześciennych wody.

Już po kilku dniach stopień radioaktywności obniżył się do dozwolonej normy, a latem br. hydrolodzy oraz lekarze ustalili, że woda nadaje się do celów hygienicznych. Zbiornik zarybiono, na jego brzegach zakwitła roślinność, a w szuwarach pojawiły się dzikie kaczki. Służyć on będzie także celom rekreacyjnym.

Copyright (c) 1969 by Mario Puzo

# Ojciec CHRZESTNY

Tytuł oryginału „The Godfather"

Tłumaczył: Bronisław Zieliński

### 542

*Poza tym wskutek tego ciekło mu ustawicznie z nosa, zapełniał śluzem chusteczki i często wydmuchiwał nos na ziemię tak jak miejscowi chłopi, który to zwyczaj brzydził go, kiedy był młodym chłopcem i widywał starych Włochów gardzących chustkami jako angielską frymuśnością i wydmuchających nosy do asfaltowych rynsztoków.*

*Poza tym miał uczucie, że jego twarz jest „ciężka". Dr Taza mówił mu, że to wynika z ucisku na zatoki, spowodowanego przez źle zagojone pęknięcie. Dr Taza nazywał to płytkim złamaniem kości jarzmowej; twierdził, że gdyby leczono ją, zanim kości się zrosły, dałoby się temu łatwo zapobiec przez drobny zabieg chirurgiczny przy zastosowaniu podobnego do łyżki przyrządu dla wypchnięcia kości na właściwe miejsce. Teraz natomiast — mówił doktor — trzeba by pojechać do szpitala w Palermo i poddać się poważniejszemu zabiegowi zwanemu chirurgią szczękową, przy którym kość musiałaby zostać na nowo złamana. To Michelowi wystarczyło. Odmówił. A jednak bardziej niż ból, bardziej niż wyciek z nosa, dokuczało mu to uczucie ociężałości w twarzy.*

*Tego dnia nie dotarł do wybrzeża. Uszedłszy około piętnastu mil zatrzymali się w chłodnym, zielonym, wodnistym cieniu gaju pomarańczowego, aby zjeść drugie śniadanie i wypić wino. Fabrizzio gwarzył o tym, jak kiedyś pojedzie do Ameryki. Najadłszy się i napiwszy roztożyli się w cieniu, a Fabrizzio rozpiął koszulę i naprężył mięśnie brzucha, aby ożywić swój tatuaż. Naga para na jego piersi zaczęła się wić w miłosnej udręce, a sztylet wepchnięty przez męża*

### 543

*drgał w ich przebitych ciałach. Wszystkich trzech to rozbawiło. I właśnie gdy to się działo, Michael został rażony tym, co Sycylijczycy nazywają „piorunem".*

*Za gajem pomarańczowym rozciągały się zielone wstęgi pól baronowskiej posiadłości. Przy drodze biegnącej od gaju stała willa tak rzymska, iż wydawała się odkopana z ruin Pompei. Był to mały pałac z ogromnym marmurowym portykiem i kanelowanymi greckimi kolumnami i spomiędzy tych kolumn wyszło stadko wiejskich dziewcząt z dwiema tęgimi, ubranymi na czarno matronami po bokach. Dziewczęta były z włoski i najwyraźniej dopełniły odwiecznego obowiązku wobec miejscowego barona sprzątając jego willę i przygotowując ma ją do zimowego pobytu. Teraz szły w pole nazrywać kwiatów, którymi miały ozdobić pokoje. Zbierały różową sulla, fioletową wisterię i łączyły je z kwieciem pomarańczy i cytryn. Dziewczęta, nie widząc mężczyzn odpoczywających w pomarańczowym gaju, podchodziły coraz bliżej i bliżej. Były ubrane w tanie, barwne, wzorzyste sukienki, które oblepiały ich ciała. Były zaledwie kilkunastoletnie, ale w pełnym rozkwicie kobiecości, do której nasycone słońcem ciało dojrzewa tak szybko. Kilka z nich zaczęło gonić jedną z dziewczyn w stronę gaju. Goniona trzymała w lewej ręce kiść fiołkowych winogron a prawą odrywała grona i ciskała nimi w ścigające. Miała kędzierzawe włosy, tak fiołkowoczarne jak owe winogrona, a ciało jej zdawało się rozsadzać skórę.*

*Tuż przed gajem stanęła jak wryta, gdyż oczy jej*

### 544

*dostrzegły obcą barwę koszul mężczyzn. Stała wspiąwszy się na palcach jak sarna gotowa do ucieczki. Była bardzo blisko, tak blisko, że trzej mężczyźni mogli dojrzeć każdy szczegół jej twarzy.*

*Wszystko było owalami — owalne oczy, kształt twarzy, zarys czoła. Skórę miała cudownej, ciemnokremowej barwy a oczy ogromne, fiołkowe czy piwne, ale ciemne, o długich, gęstych rzęsach, jak gdyby ocieniały jej śliczną twarz. Jej wargi były pełne, ale nie grube, słodkie, ale nie miękkie i teraz zabarwione na ciemnoczerwono sokiem winogron. Była tak niewiarygodnie śliczna, że Fabrizzio wyszeptał żartobliwie: „Jezu Chryste, weź duszę moją, umieram" — ale te słowa zabrzmiały nieco zbyt chrapliwie. Tak jakby go dostyszała, dziewczyna opadła na pięty, okręciła się w miejscu i pomknęła z powrotem do tych, co ją ścigały. Jej biodra poruszały się pod opiętą drukowaną sukienką ruchem młodego zwierzęcia, równie pogańskim i niewinnie lubieżnym. Kiedy dopadła do swych przyjaciółek, okręciła się znowu i jej twarz była jak ciemna plama na tle łanu barwnych kwiatów. Wyciągnęła rękę, w której trzymała winogrona, wskazując gaj. Dziewczęta umknęły ze śmiechem, a czarno ubrane, tęgie matrony przynaglały je do ucieczki.*

*(cdn)*

## Nie udał się rewanż bokserom

# Polska—NRD 8:14

**W „HALI LUDOWEJ" we Wrocławiu odbył się międzypaństwowy mecz bokserski, w którym Polska przegrała z NRD 8:14.**

WYNIKI poszczególnych walk (na pierwszym miejscu Polacy):

**waga papierowa:** Średnicki stosunkiem głosów 2:1 wygrał z Geilichem, **w. musza:** Czerwiński przegrał z Gertenbachem, **w. kogucia:** Jagielski przegrał 1:2 z Foersterem, **w. piórkowa:** Gotfryd wygrał 2:1 z Zornowem, **w. lekka:** Gajda przegrał 1:2 z Nowakowskim, **w. lekkopółśrednia:** Szczerba przegrał z Beyerem, **w. półśrednia:** Stachowiak przegrał z Kruegerem, **w. lekkośrednia:** Niemkiewicz znokautował w I rundzie Franza, **w. średnia:** Janowski wygrał 2:1 z Rostankowskim, **w. półciężka:** Adamski przegrał z Hadlerem, **w. ciężka:** Biegalski przegrał w drugiej rundzie przez r.s.c. z Fanghaenrtem.

TAK WIĘC polskim bokserom na własnym ringu nie udał się rewanż za ubiegłoroczną porażkę w Karl Marx-Stadt. Zespół NRD, chociaż wystąpił we Wrocławiu w eksperymentalnym składzie, okazał się bardzo dobrze przygotowanym, wymagającym przeciwnikiem. Ambicja, świetna kondycja i duża bojowość, poparta mocnym ciosem — te cechy przyniosły reprezentacji NRD zasłużone zwycięstwo, które było dla polskich kibiców boksu niespodzianką. Przedmeczowe zapowiedzi kierownictwa polskiego zespołu świadczyły bowiem o rosnącej formie polskich bokserów, którzy w Cetniewie mieli pilnie trenować.

MECZ jako widowisko sportowe nie był emocjonujący. Tylko kilka walk stało na bardzo dobrym poziomie. Podobały się szczególnie walki Średnickiego, Niemkiewicza, Gotfryda i Janowskiego.

PO MECZU, trener Michał Szczepan stwierdził: „Trudna próba dla polskich bokserów zakończyła się niestety dużym niepowodzeniem. Przegrana 8:14 z bardzo dobrze przygotowanym zespołem bokserów NRD nie przynosi wprawdzie wstydu (polski zespół był osłabiony brakiem pięciu najlepszych zawodników), powinna być jednak ostrzeżeniem dla naszego boksu. Kondycję, technikę i wytrzymałość nie można zdobyć na krótkim, kilkudniowym zgrupowaniu — wymaga to długiego cyklu szkoleniowego, a także dużej dyscypliny zawodników. Niestety ostatnio z dyscypliną wśród polskich bokserów nie jest najlepiej. Sądzę, że weryfikacji wymaga istniejący system rozgrywek I ligi bokserskiej, który nie zapewnia odpowiedniego przygotowania reprezentacji. W meczu we Wrocławiu najsłabszą stroną naszej reprezentacji był znowu brak kondycji".

## Losowanie Pucharu UEFA

W ZURICHU odbyło się losowanie III rundy piłkarskiego Pucharu UEFA. 24 listopada i 8 grudnia dojdzie do kilku pasjonujących pojedynków. RWD Molenbeek, który wyeliminował krakowską Wisłę, trafił na zachodnioniemiecki zespół Schalke 04.

Oto zestawienie par (drużyny wymienione na pierwszym miejscu grają pierwsze mecze na własnych boiskach):

RWD Molenbeek — Schalke 04, Espanol Barcelona — Feyenoord Rotterdam, FC Magdeburg — Videoton Szekesfehervar, Queens Park Rangers — FC Koeln, AEK Ateny — Crvena Zvezda Belgrad, Oesters Vaxjoe — FC Barcelona, Atletico Bilbao — AC Milan, Juventus Turyn — Szachtior Donieck.

## Powrót Eusebia

SŁYNNY piłkarz portugalski — Eusebio, który w minionym sezonie występował w lidze północnoamerykańskiej, w drużynie Toronto, wrócił do Portugalii. 34-letni zawodnik podpisał kontrakt z I-ligową drużyną Portugalii Beira-Mar, zajmującą w tabeli środkową lokatę. Ma on wystąpić już w najbliższym meczu ligowym ze Sportingiem Lizbona. Dawny klub Eusebio — Benfica zrezygnował z tego piłkarza, choć ten w pierwszej kolejności złożył mu ofertę.

Czy Eusebio wróci do reprezentacji i wystąpi w przyszłym roku w Polsce? Mało prawdopodobne, gdyż w kwietniu przyszłego roku Portugalczyk zamierza ponownie wyjechać do USA.

## Z kortów tenisowych

# Fibak startuje w Sztokholmie

WOJCIECH FIBAK rozstawiony został na 9 pozycji w turnieju Grand Prix w Sztokholmie. Turniej ten, który odbędzie się w dniach 7—14 bm., zgromadzi na starcie całą czołówkę światową i w kalendarzu imprez Grand Prix, oznaczony jest 5 gwiazdkami. Jest to największy turniej halowy w Europie.

Z numerem 1 rozstawiony został zeszłoroczny finalista Jimmy Connors (USA). Amerykanin nie będzie miał okazji zrewanżować się Włochowi Adriano Panatcie za zeszłoroczną porażkę, ponieważ Włoch zrezygnował z udziału w turnieju ze względu na kontuzję. A oto rozstawienie:

1. Jimmy Connors (USA), 2. Bjoern Borg (Szwecja), 3. Manuel Orantes (Hiszpania), 4. Guillermo Vilas (Argentyna), 5. Raul Ramirez (Meksyk), 6. Eddie Dibbs (USA), 7. Harold Solomon (USA), 8. Brian Gottfried (USA), 9. Wojciech Fibak (Polska), 10. Stan Smith (USA), 11. Tom Okker (Holandia), 12. Bob Lutz (USA), 13. Balacs Taroczy (Węgry), 14. Antonio Zugarelli (Włochy), 15. Ray Moore (RPA), 16. Victor Pecci (Paragwaj).

### KATOWICKI „TURNIEJ TENISOWY ASÓW"

PROWADZONE są rozmowy w sprawie obsady katowickiego „Turnieju tenisowego asów", który zostanie rozegrany 22 bm. Organizatorzy otrzymali potwierdzenie startu Jana Kodesa (CSRS), Toma Okkera (Holandia) i Wojciecha Fibaka. Czwartym zawodnikiem będzie jeden z trójki: Artur Ashe (USA), Jimmy Connors (USA), Ilje Nastase.

### REWANŻ RAULA RAMIREZA

MEKSYKANIN Raul Ramirez zrewanżował się Wojciechowi Fibakowi za niedawną porażkę w Wiedniu. W ćwierćfinale turnieju londyńskiego, tenisista meksykański pokonał Polaka bez trudu w dwóch setach 6:3, 6:2. Pojedynek ten trwał zaledwie 55 minut. Fibak grał tym razem słabo, psuł wiele łatwych piłek.

Jak zgodnie podkreślają gazety londyńskie, nikt nie spodziewał się tak łatwego zwycięstwa Ramireza.

### RAMIREZ — ORANTES W FINALE

DO FINAŁU londyńskiego turnieju tenisowego zakwalifikował się: ćwierćfinałowy zwycięzca Wojciecha Fibaka Meksykanin Raul Ramirez, który pokonał Chilijczyka Jaime Fillola 6:4, 7:5 oraz Hiszpan Manuel Orantes po zwycięstwie nad Brytyjczykiem Markiem Coxem 6:4, 6:4.

### 21 ZWYCIĘSTWO MANUELA ORANTESA

SWEGO rodzaju rekord, nie notowany dotychczas w kronikach sportu tenisowego, ustanowił Hiszpan Manuel Orantes. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy nie poniósł ani jednej porażki, wygrywając 21 kolejnych pojedynków podczas wielkich międzynarodowych turniejów, w tym m. in. w Madrycie, Barcelonie i Londynie.

## Plebiscyt sportowy „Kuriera"

# Wioślarze

NIM na łamach „Kuriera" ukaże się pierwszy kupon konkursu-plebiscytu na 10 najlepszych sportowców i trenerów Ziemi Szczecińskiej w 1976 r. chcielibyśmy kolejno przedstawić naszym Czytelnikom pretendentów do grona najlepszych. Zaczynamy od wioślarzy.

W związku z tym, iż w przeciągu tygodnia, dzielącego nas od publikacji listy kandydatów Czytelnicy nie zgłosili innych osób — listę tę uważamy za zamkniętą. Najlepszych wybierać będziemy więc spośród 33 wytypowanych wcześniej sportowców i ich trenerów.

**Ryszard Stadniuk (Czarni).** Jego największym tegorocznym sukcesem było wywalczenie szóstej lokaty na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu. Startował w „dwójce" ze sternikiem wespół z Grzegorzem Stellakiem i sternikiem Tadeuszem Kubiakiem. „Udział w Olimpiadzie mówi R. Stadniuk to — wspaniałe nie zapomniane przeżycie. Po występie w Montrealu czuję jednak pewien niedosyt. 6 lokata, choć przecież wcale nie najgorsza, niestety nie satysfakcjonuje zarówno mnie jak i moich kolegów z osady. Postaramy się by lepiej wypaść na przyszłorocznych mistrzostwach świata. Myślimy o nich już dziś i jeszcze w tym miesiącu chcielibyśmy podjąć w Szczecinie wspólne treningi".

Na krajowej arenie największym tegorocznym sukcesem R. Stadniuka było zdobycie wespół z klubowym kolegą R. Burakiem mistrzostwa kraju w „2" ze sternikiem. Nasz czołowy wioślarz nie tylko sportem jednak żyje. Aktualnie przygotowuje on bowiem pracę magisterską na Wydziale Budowy Maszyn i Okrętów PS.

* * *

**Ryszard Burak** (Czarni). Największym wydarzeniem w sportowej karierze Ryszarda Buraka był start na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu. Choć zahartowany w bojach o mistrzostwo świata juniorów start na Olimpiadzie przeżywał bardzo mocno. Wraz ze swymi kolegami z „czwórki" ze sternikiem wywalczył 8 lokatę. Jest on również mistrzem Polski w „dwójce" ze sternikiem. Marzy o starcie na moskiewskich IO. Jak sam twierdzi równie dobrze czuje się w osadach zespołowych jak i w „jedynkach". Podobnie jak Stadniuk również i R. Burak potrafi łączyć wyczynowe uprawianie sportu, wymagające żmudnych treningów i częstych wyjazdów — z nauką. Aktualnie studiuje na III roku Wydz. Bud. Maszyn i Okrętów PS.

* * *

**Ewa Ambroziak** (Czarni). Była jedyną szczecińską zawodniczką uczestniczącą w Igrzyskach Olimpijskich Montreal-76. Przez wiele mięsięcy była w kraju niepokonana, mimo to dosyć długo zwlekano z postawieniem kropki nad „i" i ostatecznym zakwalifikowaniem jej do ekipy olimpijskiej, poddając ją dodatkowym sprawdzianom. Zdaniem trenera R. Kędzierskiego sprawiło to, m. in., że na IO zajęła 9 lokatę, choć stać ją było na więcej. Po powrocie z Montrealu na mistrzostwach kraju wywalczyła 2 miejsce. Jest studentką WSP. Od pewnego czasu E. Ambroziak nie uczestniczy w treningach sekcji wioślarskiej Czarnych, nosząc się najprawdopodobniej z zamiarem zakończenia sportowej kariery.

* * *

**Ryszard Kędzierski** (trener wioślarski z SKS Czarni). Spośród szczecińskich trenerów wprowadził najwięcej swoich podopiecznych (3 osoby) do polskiej reprezentacji olimpijskiej. Ponadto w br. wioślarze Czarnych wywalczyli tytuł drużynowych mistrzów kraju w kategorii mężczyzn oraz zdobyli 6 medali na mistrzostwach Polski. Obok sukcesów sportowych — jak mówi — wielka satysfakcję sprawia mu również i to, że wielu spośród jego zawodników potrafi godzić sport z nauką. W okresie przygotowań do IO i w trakcie trwania Olimpiady trener Kędzierski był jednym ze szkoleniowców naszej kadry narodowej. (ZS)

# Najlepsi kolarze przełajowcy spotykają się w Szczecinie

DZISIAJ w WDS rozpocznie się pierwsze spotkanie konsultacyjne polskich kolarzy-przełajowców. Trenerzy-selekcjonerzy: Zygfryd Jarema i Czesław Polewiak powołali na nie 15 najlepszych zawodników pierwszych wyścigów crossowych rozegranych w ubiegłym tygodniu w Dobrej Nowogardzkiej i Policach. A więc w „15" znaleźli się aktualnie najlepsi crossowcy Polski: Grzegorz Jaroszewski (Żyrardowianka), Eugeniusz Piepka (Flota Gdynia) i Mieczysław Cielecki (Karolina Jaworzyna Śląska), są także utalentowani zawodnicy młodszej generacji: Kazimierz Markowski (Gwardia Białystok), Jan Zalewski (Prim Ełk) i Andrzej Mąkowski (Chemik Police). W grupie tej znajduje się także dwóch dalszych kolarzy z naszego okręgu: Krzysztof Kula (Pomorzanin Nowogard) i Józef Pałuch (Gryf Szczecin).

W TRAKCIE kilkudniowego spotkania w Szczecinie trenerzy kadry omówią z zawodnikami plany treningów na najbliższy okres. Ponadto starsi kolarze będą demonstrować młodzieży technikę jazdy na crossowych trasach. Jak już informowaliśmy w tym roku rozwiązano kolarską kadrę w przełajach likwidując równocześnie szkolenie centralne. Zawodnicy do startów przygotowują się więc w klubach a najlepsi, najbardziej utalentowana młodzież powoływani są na krótkie konsultacje. Uczestnicy szczecińskiego spotkania wezmą udział w międzynarodowym wyścigu kolarskim, który odbędzie się na stadionie Pogoni w dniu 12 listopada. Zapoczątkuje on cykl imprez międzynarodowych, bowiem dwa dni później podobne zawody odbędą się w Warszawie, a 16 listopada w Jeleniej Górze. (r).

## TU TOTO!

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z dnia 3.11.76 r. stwierdzono:

**LOSOWANIE I**

1 rozw. z 5 trafieniami — wygrana 536 673 zł, 450 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 1 788 zł, 19 193 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 69 zł.

**LOSOWANIE II**

4 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po 136 750 zł, 654 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 1 254 zł, 17 179 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 79 zł.

## To warto zobaczyć

# Spotykamy się w niedzielę nad Głębokiem

SPOTYKAMY SIĘ oczywiście na imprezie jeździeckiej, tzw. gonitwie za lisem. Role zostały rozdzielone. Wiemy, że Czesław Lorek z AKJ będzie „lisem" czyli jeźdźcem z lisią kitą, który na łączym „Kubusiu" będzie uciekał przed kilku dziesięcioma jeźdźcami. Wśród goniących będą także świetni jeźdźcy i znakomite konie. A więc na czele pogoni znajdzie się zapewne Zbigniew Herka na „Mszczuju". Będą również trzej bracia Bobikowie z Nowielic a także b. wicemistrz Polski Mirosław Ślusarczyk i inni. A konie? Zobaczymy piękną „Borte", „Tropika", „Hiszpanię", „Sceptyka" i inne końskie znakomitości.

Wśród imprez towarzyszących zapowiedziano przejażdżki konne (konie na łąży i kucyki), przejażdżki powozami. Warto więc wybrać się w niedzielę nad Głębokie.

Przypominamy — impreza organizowana przez: Wydział KFIT UM, ZW ZSMP i KPGR Dobra Szczecińska pod patronatem „Kuriera Szczecińskiego" rozpocznie się o godz. 11. Serdecznie zapraszamy. Nie zapomnijcie zabrać aparatów fotograficznych.

# Imprezy sportowe

**SOBOTA**

godz. 14.00 — Stadion w Lasku Arkońskim. — Mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi GKS Arkonia — Zagłębie Wałbrzych.

godz. 14.00 — Pływalnia WDS. Trójmecz pływacki pomiędzy Stalą Stocznia — SZS-AZS Tczew i Śląskiem Wrocław.

godz. 16.00 — Hala WOSTiW przy ul. Narutowicza. — Mecz o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej kobiet Pogoń. — Sośnica Gliwice.

godz. 17.00 — Sala gimnastyczna Technikum Mechanicznego. — Indywidualny turniej szermierczy juniorów z okazji 59 rocznicy Rewolucji Październikowej.

godz. 17.30 — Hala WDS. — Międzynarodowy turniej judo o Puchar GRK SZS-AZS.

godz. 18.00 — Hala WOSTiW przy ul. Narutowicza. — Mecz o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn Pogoń Szczecin — Pogoń Zabrze.

**NIEDZIELA**

godz. 8.00 — Hala WDS. — Finały i zakończenie międzynarodowego turnieju judo o Puchar GRK SZS-AZS.

godz. 9.30 — Hala WOSTiW. — Rewanżowy mecz o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej kobiet Pogoń — Sośnica Gliwice.

godz. 9.30 — Parking przy ul. Akademickiej — start do rajdu samochodowego.

godz. 10 — Pływalnia WDS — d.c. trójmeczu pływackiego.

godz. 11 — Lasek przy J. Głębokie — IV gonitwa za lisem.

godz. 11.00 — Hala WOSTiW — Rewanżowy mecz o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn Pogoń Szczecin — Pogoń Zabrze.

godz. 11.00 — Sala gimnastyczna Technikum Mechanicznego. — Dalszy ciąg indywidualnego turnieju szermierczego juniorów.

godz. 11.00 — Stadion przy ul. Bandurskiego. — Mecz o mistrzostwo III ligi piłkarskiej Stal Stocznia — Noteć Czarnków.

godz. 12.30 — Pływalnia WDS. — Zawody kontrolne w pływaniu dzieci.

**GRYFINO**

sobota godz. 12.00 — Trzecia runda drużynowych mistrzostw III ligi w podnoszeniu ciężarów.

## O puchar GRK w judo

# Brązowy medalista IO w hali WDS

PUCHAR Głównej Rady Koordynacyjnej Szczecińskiego Związku Sportowego — Akademickiego Związku Sportowego to trofeum o które walczyć będzie dzisiaj i w niedzielę kilkudziesięciu judoków z dziesięciu akademickich klubów krajowych i dwóch zagranicznych (z Bułgarii i Czechosłowacji). Wśród wielu znanych judoków wystąpi m. in. brązowy medalista Olimpiady w Monachium, Antoni Zajkowski. Pojedynki odbywać się będą we wszystkich kategoriach wagowych. Zawody przeprowadzone zostaną dziś w godz. 10—15 (eliminacje), 17.30—20.00 (półfinały) i jutro, w niedzielę w godz. 8—12 (finały).

## Le Bourget idzie na emeryturę...

# „Kopernikiem" na Orly

JEDNO z najstarszych cywilnych lotnisk świata — paryskie **Le Bourget**, rozpocznie niebawem żywot rentiera. Budowano je podczas walk nad Sommą i Marną, w czasach Verdun. Rozpoczynało swą międzynarodową karierę wówczas, gdy do francuskich lotników należała większość rekordów powietrznych, kiedy Latham, Legagneux i Garros byli tak popularni jak dziś Gagarin i Neil Armstrong. To na Le Bourget w maju 1927 roku paryżanie owacyjnie witali Charlesa Lindbergha, który na swoim „Spirit of St. Louis" w 33 i pół godziny pokonał Atlantyk.

PIERWSZE międzynarodowe lotnisko Paryża powstało w sąsiedztwie podmiejskiego osiedla Le Bourget, 10 km na północny wschód od granic stolicy. Gwałtowny rozwój komunikacji powietrznej po I wojnie światowej spowodował konieczność przebudowy i modernizacji dróg łączących port lotniczy z miastem. Już w 1927 r. na deskach planistów powstał projekt autostrady łączącej Paryż przez Le Bourget z największym miastem północnej Francji — Lille. Zaczęto ją jednak budować z 10-letnim poślizgiem, a skończono dopiero na początku lat 60.

WÓWCZAS, w roku 1961, samoloty lądowały już także na **Orly**, które szybko zdystansowało nie tylko Le Bourget, ale stało się największym aeroportem Europy. Supremacja położonego na południe od Paryża Orly-Sud i Orly-Ouest nie trwała jednak długo: już 13 marca 1974 roku ówczesny prezydent Francji Georges Pompidou przeciął symboliczną wstęgę na lotnisku **Roissy-Charles de Gaulle**.

Od momentu, kiedy pierwsze odrzutowce lądowały na płycie Roissy, los wiekowego Le Bourget był przesądzony. Supernowoczesne i supergigantyczne (w 1990 roku ma przyjąć 50 mln pasażerów!) Roissy-Charles de Gaulle powstało 25 km na północny wschód od Paryża, stając się sąsiadem i niedościgłym konkurentem podstarzałego Le Bourget, które w okresie swojej świetności przyjmowało ponad 8 tys. samolotów miesięcznie. Rekord padł 22 maja 1974 roku, kiedy wylądowało tan. i wzbiło się w powietrze 388 samolotów, a liczba pasażerów przekroczyła 14 tys.

OBECNIE wiadomo już dokładnie, jakie będą losy weterana paryskich lotnisk. Tracąc swą międzynarodową pozycję, Le Bourget przejmie ruch krajowy; będą tam też lądowały niektóre samoloty czarterowe i awionetki prywatne. Będzie ono również portem awaryjnym dla Roissy. Na 570-hektarowym aeroporcie pozostaną też tereny wystawowe, na których m. in. co dwa lata odbywa się międzynarodowy salon lotniczy. Wreszcie, w zgodzie z tradycjami powietrznymi Francji, na terenie najstarszego portu powstanie muzeum lotnictwa.

PO trzydziestu latach regularnej łączności powietrznej z Paryżem także samoloty Polskich Linii Lotniczych „Lot" pożegnają się z Le Bourget. Od 1 kwietnia przyszłego roku nasz „Sienkiewicz", „Szopen" i „Kopernik" lądować już będą na Orly.

**Hanna KOPIERSKA**

# Niebezpieczne neurozy min. Lebera

NIE MA TYGODNIA, by na temat problemów wojny i pokoju na łamach pism zachodnich nie zabierali głosu ludzie z kręgów NATO. I nie są to jakieś teoretyczne rozważania. Przeciwnie, pisze się wprost, konkretnie, że wrogiem jest Układ Warszawski, zdolny w każdej chwili dokonać agresji na któreś z państw Paktu Północnoatlantyckiego. Kilka akapitów dalej uspokaja się jednak czytelnika-podatnika, że Zachód dysponuje siłą odstraszającą, zdolną zadać ostateczny cios agresorom. Bardzo często autorami takich wypracowań są generałowie i ministrowie obrony, a więc ludzie odpowiedzialni za politykę militarną swych krajów. Z całą premedytacją rozprawiają oni publicznie o wrogach „wolnego świata", nie bacząc na postanowienia międzynarodowe w sprawie budowy środków zaufania, konferencje rozbrojeniowe i negocjacje SALT! Celują zwłaszcza w tym dwaj panowie: **Georg Leber** — minister obrony RFN i generał **Alexander Haig** — naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Paktu Północnoatlantyckiego w Europie. Prześledźmy więc tok myślenia jednego z nich — Lebera.

BYŁO TO 10 lipca 1975 roku, a więc w momencie kiedy w gorączce narad ważyły się jeszcze losy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Minister Leber w wywiadzie dla „Die Welt" wypowiadał się m. in. o gotowości NATO do odparcia agresji Układu Warszawskiego, tak jakby rzeczywiście za chwilę miała nastąpić inwazja państw socjalistycznych. Mówił o wielkiej roli straszaka grupy planowania nuklearnego NATO. W trzy dni po tych wywodach w wywiadzie dla rozgłośni heskiej — stwierdził wprost, że w przypadku zaatakowania któregoś z państw NATO Zachód powinien być zdecydowany, jako pierwszy, użyć broń jądrową! Część prasy RFN nazwała wówczas Lebera „federalnym nadgorliwcem" i reakcjonistą socjaldemokratycznym", który w ten sposób pragnął się przypodobać ówczesnemu ministrowi obrony USA, Jamesowi Schlesingerowi, znanemu z wystąpień antyodprężeniowych. Był to też zakamuflowany akces Lebera do współdecydowania bronią jądrową, którą — na szczęście — nie rozporządza.

W krótkim czasie po tych wystąpieniach, w wypowiedzi — dla agencji DPA — Leber uzasadniał potrzebę dalszych zbrojeń Bundeswehry w celu przeciwstawienia się sile Układu Warszawskiego, a następnie na łamach „Der Spiegel" co prawda odciął się od chęci posiadania przez Bundeswehrę broni atomowej, stwierdził jednak, że w przypadku agresji komunistów „należy w takiej sytuacji we wczesnym momencie dać sygnał atomowy..."

Majstersztykiem propagandowym w zakresie wojny psychologicznej była „Biała Księga 1975/1976" ministra Lebera w sprawie obrony Republiki Federalnej. Dokument ten ostrzegał rząd Schmidta i sojuszników RFN z NATO przed „euforią odprężenia". Rzecz oczywista przestrzegał znów przed siłami Układu Warszawskiego, stwierdzał, że Bundeswehra gotowa jest w każdej chwili do podjęcia działań bojowych i radził, że Zachód powinien zastosować broń jądrową, nawet w przypadku konfliktu wojennego prowadzonego siłami konwencjonalnymi.

Dodajmy, że „Biała Księga" była oficjalnym dokumentem rządu bońskiego, że, jak stwierdzała wówczas prasa zachodnia, nawet Amerykanie byli zakłopotani tonem i intencjami tego dokumentu. Widzieli bowiem w tym wyraźną krytykę polityki odprężeniowej.

W innym wywiadzie — w „Die Welt" z 13 kwietnia 1976 roku — „nadgorliwiec federalny" zachęcał zachodnich partnerów do symbiozy sojuszniczej ze Stanami Zjednoczonymi w obliczu — rzecz jasna — ciągłej groźby państw socjalistycznych. W maju br. na łamach pisma „Wehrtechnik" rozprawiał znów o sytuacji militarnej Zachodu, nawołując do standaryzacji uzbrojenia wojsk NATO. W obliczu przewagi Układu Warszawskiego Zachód powinien... I znów stara militarystyczna śpiewka w wiadomym tonie.

WŁAŚCIWIE nie ma sensu ciągnąć dalej rejestru wystąpień pana ministra federalnego Lebera. Na podstawie tych kilku przykładów z ostatniego roku dość dobrze można już sobie wyrobić zdanie o sposobie myślenia człowieka, któremu oddano do dyspozycji Bundeswehrę — najsilniejszą armię Zachodu. Przez szkołę myślenia Bundeswehry przeszło od początku jej powstania ponad 3 miliony obywateli RFN.

**Henryk ZAGAŃCZYK**

## IX Międzynarodowy Kongres Nauk Prehistorycznych i Protohistorycznych

# Czy człowiek pochodzi od... yeti?

**CZŁOWIEK nie pochodzi od małpy, chociaż wywodzi się z tego samego pnia, jednak rekonstrukcja „drzewa genealogicznego" ludzkości sięgającego 28–30 milionów lat jest problemem niezwykle kontrowersyjnym. Kim byli nasi przodkowie? Na pytanie to usiłowali dać odpowiedź uczeni podczas obrad IX Międzynarodowego Kongresu Nauk Prehistorycznych i Protohistorycznych, który odbył się ostatnio w Nicei.**

OGÓLNIE przyjęta teoria o pochodzeniu człowieka oparta została na hipotezie, iż homo sapiens jest potomkiem linii zapoczątkowanej przed 5–6 milionami lat przez gatunek australopiteka i zewoluowanej w późniejszym okresie przez homo habilis a następnie — począwszy od 2 mln lat — przez homo erectus.

Australopiteki należące do grupy naczelnych, do której zaliczane są formy z przełomu trzeciorzędu i plejstocenu, opisane zaś na podstawie szczątków kostnych znaleziskiem południowoafrykańskich, charakteryzowały się niską, dość pojemną i wydłużoną czaszką o stosunkowo słabo rozwiniętych łukach nadoczodołowych. Twarz o silnie rozwiniętej żuchwie i łukach zębodołowych zbliżonych kształtem do ludzkich oznaczała się ponadto „małpim" nosem oraz uzębieniem charakterystycznym dla gatunku człekokształtnych. Australopiteki poruszały się w pozycji wyprostowanej, zamieszkiwały zaś jaskinie i żywiły się mięsem, na które polowały zbiorowo przy użyciu narzędzi otoczakowych, które dały początek tzw. kulturze otoczakowej.

Ale co działo się przed tym? Jacy byli przodkowie tych przodków żyjących przed około 10–14 mln lat? Uczeni wysuwają dla poparcia swych hipotez szereg kandydatów.

Pierwszym z nich jest ramapitek z gatunku naczelnych „zewoluowanych", zbliżony budową do budowy szympansa i chodzący tylko w wyjątkowych wypadkach na dwóch nogach. Miał on żyć niemal wyłącznie w lasach i tylko od czasu do czasu podejmować wyprawy w sawanny, dla polowania. Resztki tego gatunku odnaleziono niedawno w północnej Hiszpanii, Turcji, Grecji oraz na Węgrzech, gdzie w okolicy Rudabanya odkopane zostały przez prof. Miklosa Kretzoi.

Do innych kandydatów na praprzodków człowieka zaliczone zostały sivapiteki (sprzed 10–14 mln lat) oraz gigantopiteki, rodzaj małp z rzędu naczelnych, wyróżnionych na podstawie znaleziska w Chinach zębów trzonowych należących do przedstawicieli tego gatunku. Gigantopiteki są młodsze od sivapiteków i wiek ich oblicza się na około 5 mln lat.

Hipotezy te jednak uległy pewnemu zakłóceniu wraz z niedawnym odkryciem dokonanym przez Luisa de Bonis z uniwersytetu w Paryżu oraz Johana Melentisa z uniwersytetu w Salonikach. W trakcie poszukiwań naukowych w Macedonii napotkali oni szczątki gatunku naczelnych liczące około 10 mln lat i przypominające budową goryla.

Wszystkie naczelne z tej grupy, z wyjątkiem może sivapiteka, należącego do grupy kopalnych pramałp człekokształtnych, oznaczały się słabszym uzębieniem, na którym odkryto ślady zmian w pożywieniu i wskazujące na przebywanie raczej w sawannie niż w lasach. Według prof. M. Bonisa, w tej właśnie grupie należy doszukiwać się właściwego praprzodka homo sapiens.

Opinie uczonych przychylają się obecnie do hipotezy zakładającej, iż gatunek naczelnych odnaleziony w Macedonii był bez wątpienia przodkiem gigantopiteka, o ograniczonych jeszcze funkcjach mózgu, za to bardziej „wykształconego" niż małpa, która — jak głosi fama — posiada do dziś żyjących potomków — osławionego człowieka śniegu — himalajskiego „yeti".

* * *

NA Kongresie w Nicei omawiano również zagadnienie najwcześniejszego osadnictwa w basenie Morza Śródziemnego, uważanego za pierwszy obszar wodny naszego globu, na którym zapoczątkowana została żeglugą morska przed 4 tysiącami lat p.n.e.

Wprawdzie eksperci nie liczą na odnalezienie śladów wczesnej żeglugi tego okresu, jednak opierać się mogą na znaleziskach kamieni nadmorskich, ociosanych ręką człowieka i spotykanych w okolicach Morza Śródziemnego, wskazujących na „przemieszczenia morskie".

Biorąc to pod uwagę, uczeni doszli do wniosku, iż ludność Sycylii i Korsyki jak również greckiej wyspy Melos oraz wybrzeży Peloponezu może sięgać okresu paleolitu — pierwszego etapu rozwoju kultury ludzkiej. Od trzeciego tysiąclecia p.n.e. ludzie używali wioseł i umieli posługiwać się siłą wiatru dla pokonywania wielkich przestrzeni morskich.

(wz)

## Uśmiechnij się

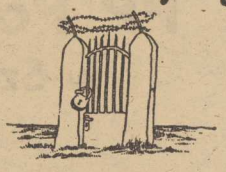

*TO musi być stary film, bo jeszcze nikt się nie rozebrał...*

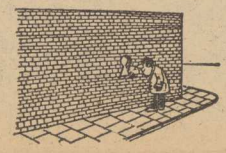

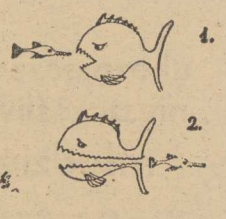

*TO JEDYNE miejsce, gdzie mogłem wbić gwóźdź.*
*Rys. S. Kobyliński*

# PP Polmozbyt
## w Szczecinie

uprzejmie informuje,

**że od 30 października 1976 r.**

## prowadzi wyprzedaż części zamiennych do samochodu Fiat 127 p

**w Szczecinie, przy pl. Orła Białego 10**

**STOISKO NR 1**

Po wyprzedaży, użytkownicy samochodu Fiat 127 p będą mogli nabywać części zamienne za zaliczeniem pocztowym bezpośrednio z hurtowni:

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SAMOCHODAMI I CZĘŚCIAMI ZAMIENNYMI POLMOZBYT
ul. Małgiewska 11, 20-950 Lublin, tel. 620-51

4049-K

# PZU proponuje

**O wypadek nietrudno, szczególnie wśród młodzieży, wynika to nie tylko z temperamentu, lekkomyślności, braku rozwagi i ostrożności, ale znaczny wpływ mają tu zdarzenia, które trudno przewidzieć i w porę im zapobiec.**

Znaczna liczba wypadków kończy się trwałym kalectwem lub śmiercią. Każdy wypadek oprócz bólu i tragedii pociąga za sobą kłopoty finansowe.

Chcąc przyjść z wydatniejszą pomocą materialną poszkodowanemu i jego rodzinie

**PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ**

**PROWADZI**

## ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków młodzieży szkolnej,

które obejmuje wypadki jakie mogą wydarzyć się: na terenie szkoły, w drodze do szkoły i ze szkoły, w domu, na boisku sportowym, na wycieczce krajowej i zagranicznej oraz poza szkołą w czasie dni wolnych od nauki — podczas przerw świątecznych i wakacyjnych.

**Uwaga rodzice i dzieci — nie zwlekajcie z zawarciem ubezpieczenia.**

3785-K

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO-USŁUGOWE RYBOŁÓWSTWA MORSKIEGO „TRANSOCEAN" w Szczecinie**

ZAWIADAMIA, ŻE

**WYPŁATA POBORÓW PRACOWNIKÓW MORSKICH**

**za miesiąc październik br.**

rozpocznie się wyjątkowo 16 listopada br.

4106-K

### NAUKA

**KOREPETYCJI** z matematyki, elektrotechniki — udzielam, tel. 358-23. 19977-G

**STUDENCI** udzielają korepetycji, matematyka, fizyka, elektrotechnika, tel. 365-75. 19745-G

### PRACA

**POTRZEBNA** kulturalna pani do półrocznego dziecka na parę godzin dziennie. Tel. 22-88-61. 20075-G

**POTRZEBNA** opiekunka do 9-miesięcznego dziecka. Ul. Gen. Zawadzkiego 168/9. 20022-G

**PILNIE** potrzebna opiekunka do 6-miesięcznego dziecka. Szczecin, 5 Lipca 39/8. 19943-G

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem we własnym mieszkaniu. ul. Janickiego 7/1. 19879-G

### NIERUCHOMOŚCI

**PÓŁ** bliźniaka w stanie surowym o powierzchni użytkowej 110 m kw., w Szczecinie, dzielnica Pomorzany — sprzedam. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20033.

**PARCELĘ** pod budowę segmentu bliźniaka przy ul. Stromej — sprzedam. Wiadomość: ul. 5 Lipca 41a/14. 19877-G

### RÓŻNE

**MALOWANIE** — tapetowanie mieszkań, tel. 357-07. 15841-G

**GARAŻ** w pobliżu ul. Mickiewicza — wynajmę. Tel. 72-993 po 16. 19762-G

**GARAŻ** na Pogodnie do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19808.

### KUPNO

**BONY** PKO — kupię. Tel. 882-46. 20015-G

**FIATA** 126 p. po wypadku — kupię. Tel. 23-27-32. po 16. 19937-G

**BONY** PKO — kupię. Tel. 341-15. 19889-G

**FIATA** 125 p — 1500 nowego — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19834.

**BONY** PKO — kupię. Tel. 706-39. 19824-G

### SPRZEDAŻ

**NIE** wykończony garaż blaszany — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20053.

**WYŻEŁKI** 7-miesięczne, sprzedam, tel. 341-08. 20051-G

**FIATA** 125 p — 1300, rok prod. 1976, sprzedam. Międzyzdroje, ul. Cicha 6. tel. 80-529. po godz. 14. 20002-G

**KANAPOTAPCZAN,** stół, fotele, ławę, wózek spacerowy — sprzedam. Ul. Parkowa 65/8. 20032-G

**ŻUKA** skrzyniowego po naprawie głównej — sprzedam. Tel. 17-51-22. 20023-G

**DACIĘ** 1300, stan idealny i Trabanta 601 — sprzedam. Gumieńce ul. Braniborska 36A. 20007-G

**WZMACNIACZE:** Herrensdorf, MV-3, głośniki, gitarę basową, organy — sprzedam. Tel. 38-200. 19976-G

**BETONIARKĘ** 150 l — sprzedam. Szczecin-Zdroje, ul. Czeremchowa 10. 19946-G

**FUTRO** łapki czarne karakuły, fason sportowy, nowe — sprzedam. Tel. 733-09. 19975-G

**FIATA** MR 75 (silnik na gwarancji) — sprzedam. Tel. 711-50. 19933-G

**SYRENĘ** 105, nową — sprzedam. Tel. 22-72-95. 19892-G

**WARSZAWĘ** 223, rok prod. 1971 — sprzedam. Ul. 5 Lipca 41a/14 od godz. 17 do 20. 19878-G

**SYRENĘ** 105, rocznik 1974, przebieg 26 tys. km, silnik na gwarancji sprzedam. Tel. 23-24-33, godz. 17—19. 19843-G

**KRZEWY** róż, sprzedam. Szczecin, ul. Mieszka I 26a/1 (w ogrodnictwie) tel. 820-111. 19698-G

**DACIĘ** sprzedam. Parking ul. Wielka, godz. 14—16. 19797-G

**PIANINO** tanio sprzedam. Tel. 22-79-10. 19784-G

**KOMPLET** mebli swarzędzkich, regał kredens, stół, barek, sprzedam. Szczecin, tel. 48-21, dzwonić cały dzień. 19806-G

**GARAŻ** samochodowy (blacha gładka) sprzedam. Tel. 82-19-79 od godz. 14. 19828-G

### LOKALE

**M-3** i M-2 zamienię na M-4. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20048.

**M-3,** zamienię na M-4. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20047.

**KAWALERKĘ** pekaowską w Warszawie, zamienię na większe mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20034.

**MAŁŻEŃSTWO** z 2-letnim dzieckiem poszukuje mieszkania lub pokoju z używalnością kuchni. Oferty, godz. 16—18. tel. 22-85-70. 20021-G

**POKÓJ** umeblowany — wynajmę 2 studentkom. Tel. 77-892. 20013-G

**POSZUKUJĘ** na okres roku mieszkania 2-pokojowego. Tel. 82-20-95. 20009-G

**MARYNARZ** z żoną i dzieckiem, poszukuje pokoju samodzielnego lub dwóch z kuchnią i ewentualnie łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20004.

**MIESZKANIE** jednopokojowe kupię lub wynajmę. Tel. 822-673. 19980-G

**LOKALU** na niewielki sklep poszukuję. Tel. 822-673. 19979-G

**POZNAŃ** — śródmieście, mieszkanie 3-pokojowe, zamienię na 2—3-pokojowe, c.o., w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 22-91-54, godz. 16—20. 19905-G

**POKOJE** nieumeblowane, ewentualnie z garażem do wynajęcia. Dąbie, Kamieńska 3. 19930-G

**M-1** ul. Dembowskiego, zamienię na równorzędne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19900.

**PANI** poszukuje pokoju sublokatorskiego, tel. 729-63. 19836-G

**MIESZKANIE,** 50 m kw., 3-pokojowe, duży balkon, nowe budownictwo, spółdzielcze, komfort przy ul. Stalmacha, zamienię na dwa oddzielne mniejsze mieszkania o podobnym standardzie. Tel. 23-19-61, po 17. 19464-G

**POSZUKUJĘ** samodzielnego mieszkania na okres 1—2 lat. Tel. 701-66. 19725-G

**ODNAJMĘ** pokój pani, najchętniej na umowę z przedsiębiorstwem. Żelechowo, ul. Zwycięzcy 16a. 19827-G

**M-2** wynajmę dwom studentom. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 20057.

### ZGUBY

**DNIA 31.X.** zgubiono pierścionek z brylantem. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, tel. 22-40-42. 20017-G

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 listopada 1976 r. zmarł nagle nasz Mąż, Ojciec, Dziadek**

**śp.**

## Władysław Celuk

**Pogrzeb odbędzie się 8 listopada br. o godz. 11 na Cmentarzu Centralnym**

**o czym zawiadamia pogrążona w smutku**

**RODZINA.**

**2 listopada 1976 r. zmarł**

## Stefan Czuba

**długoletni pracownik Wojewódzkiego Domu Kultury w Szczecinie.**

**W Zmarłym tracimy dobrego, cenionego pracownika, serdecznego kolegę.**

**Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Domu Kultury w Szczecinie.**

**KRYSTYNIE JAROSZEWSKIEJ**

**serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci**

## Matki

**składają:**

**Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Szczecinie.**

## Stanisławie Dębskiej

**wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci**

## Ojca

**składają:**

**Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa i współpracownicy.**

## Wandzie Kryś

**wyrazy szczerego żalu z powodu śmierci**

## Ojca

**składają**

**koleżanki ze Sp-ni Pracy „Elegancja".**

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Chemiczne „Police" w Policach koło Szczecina zatrudnią natychmiast w nowo budowanym wydziale mężczyzn na stanowiska: ślusarzy, aparatowych przemysłu chemicznego z wykształceniem średnim lub zasadniczym zawodowym, LO oraz podstawowym. Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Warunki pracy i wynagrodzenia do uzgodnienia na miejscu w Dziale Kadr pokój 26. Dojazd ze Szczecina do zakładu autobusem WPKM nr 101 z placu Hołdu Pruskiego.

3933-K

„KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH" WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie REDAKCJA i ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin pl. Hołdu Pruskiego 4 skrytka pocztowa 70-952 REDAGUJE KOLEGIUM TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelny 457-41, sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 wewn. 43), dział miejski 462-35 dział morski 427-77; dział sportowy 379-50 (dział czytelników) 450-21 Biuro Ogłoszeń 394-34 red. poranna (po godz. 6 224-028 224-250 dalekopisy 224-018 Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz Urzędy Pocztowe doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń kwartał i półrocze roku następnego na cały rok następny do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego Cena prenumeraty roczna — 182 zł Zakłady pracy instytucje organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW i w miejscowościach w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28 00-958 Warszawa konto PKO nr 1531-71 Nr indeksu 35034 Druk Szczecińskie Zakłady Graficzne K-6

## TEATRY

POLSKI (tel. 22-16-21) „Szczęśliwe wydarzenie" g. 19.30; niedziela: g. 16; ZAMEK — sobota: „Marynarze z Cattaro" g. 17; WSPÓŁCZESNY (tel. 423-75) „Kobieta zza zielonych drzwi" g. 19.30 (sobota i niedziela); MUZYCZNY (tel. 897-44) „Zemsta nietoperza" g. 19.30; niedziela: g. 16; „Córka śle strzelona" g. 11; PLECIUGA — sobota: „Kopciuszek" g. 17; niedziela: g. 11; ZAMEK — Koncert kameralny g. 18 (niedziela).

## KINA

DRUŻBA (tel. 356-05) „Zawód reporter" g. 18, 20.30, wł., 1. 15; niedziela: g. 15.30, 18, 20.30; KOSMOS (tel. 380-03). „Oni walczyli za Ojczyznę" g. 14.30, 17.30, 20.30, radz., 1. 12; niedziela: g. 12.30, 20.30; „Trzecia córka" g. 15.30, radz., 1. 12; „Blokada" g. 8.30, 12, cz. I i II, radz., 1. 15; BAŁTYK (tel. 792-25) „Mała syrenka" g. 10, 14, jap., panoram.; „Czy Lucyna to dziewczyna" g. 12, 16, 18, 20, pol., 1. 12 (sobota i niedziela); COLOSSEUM (tel. 458-19) „Jeździec bez głowy" g. 13, 15, radz., panoram.; „Dersu Uzała" g. 17, 20, radz., panoram.; niedziela: „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" g. 9, 11.15, 13.30, radz., panoram.; „Ryzyko" g. 16, 18.15, 20.30, radz., 1. 12, panoram.; POLONIA (tel. 22-18-34) „Brunet wieczorową porą" g. 15.30, 18, 20.15, pol., 1. 12 (sobota i niedziela); PIONIER (tel. 475-02) „Kwiat ocknienia" g. 17, pol.; „Płonąca taiga" g. 13, 15, pol.; „Zapamiętaj imię swoje" g. 18, 20 pol.-radz.; niedziela: „Płonąca taiga" g. 13, 15, radz.; „Zapamiętaj imię swoje" g. 18, 20, pol.-radz.; „Czyste niebo" g. 22, radz., 1. 15; HETMAN (Pomorzany) niedziela: „Auto, skrzynka i pies Kleks" g. 13, radz.; PROMIEŃ — „Ocalić miasto" g. 16, 18, 20, pol., 1. 12 (sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Od świtu do świtu" g. 17, 19, radz., panoram.; „Los człowieka" g. 21, radz., 1. 15; niedziela: g. 19; „Od świtu do świtu" g. 15, 17; MEWA (Żelechowo) „Jarosław Dąbrowski" g. 17.30, pol.; niedziela: g. 15, 17.30; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Biały Baszlyk" g. 17, 19, radz., panoram., 1. 12; niedziela: g. 15, 17, 19; HUTNIK (Stołczyn) „Dziewczyna na miotle" g. 17, 18.30, CSRS; niedziela: g. 16.30; „Zorro" g. 18; 1 MAJ (Żydowce) „Janosik" g. 16, 18.30, pol. (niedziela); BAJKA (Police) „Droga obłędnie" g. 17, 19, radz., panoram. (sobota i niedziela); BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Nazare" g. 18, pol., 1. 15 (niedziela); SYRENKA (Jasienica) „Szczeki" g. 17, USA, panoram., 1. 15; „Adonicia" g. 19.15, wes., 1. 15 (niedziela); ZATOKA (Nowe Warpno) „Con amore" g. 18, pol., 1. 15 (niedziela); WISŁA (Goleniów) „Kto szuka złotego dna", CSRS, 1. 15; „Nie ufajcie ci to ptakom" fr., 1. 15 niedziela: „Dersu Uzała" radz., panoram.; INA (Stargard) „Pójdź z nami" radz., panoram., 1. 12 (sobota i niedziela); DAR (Stargard) „Niewolnica miłości" radz., 1. 15 (sobota i niedziela); GRYF (Gryfino) „Po prostu żołnierz" radz., panoram., 1. 15 (niedziela); ROBOTNIK (Pyrzyce) „Zaborcza miłość" bułg., 1. 15 (sobota i niedziela).

**PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY (niedziela)**

BAŁTYK — „Dziwny tygrys" g. 9; POLONIA — „Na wyspach Polinezji" g. 10; PIONIER — „Kwiat ocknienia" g. 10, 11, 12, 17; SZMARAGDOWE — „Królewna i osioł" g. 14; MEWA — „Tresowany piesek" g. 14; PRZYJAŹŃ — „Polska gola" g. 13.30; HUTNIK — „Szary okrutnik" g. 12.30; 1 MAJ — „Awantury osobiste" g. 15; BAJKA — „Żółtodziób" g. 12; BIAŁY ŻAGIEL — „Wesele kruka" g. 16; SYRENKA — „Przygody Krosza" g. 15; ZATOKA — „Zwariowana noc" g. 16; HETMAN — „Morska przewoda" g. 11, 12.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

## WYSTAWY

**W SOBOTĘ WYSTAWY NIECZYNNE**

**NIEDZIELA**

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Malarstwo polskie; Pokaz jednego obrazu — temat marynistyczny; Władztwo Książąt Pomorskich — g. 10—16; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat. Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Wystawa przyrodnicza: ptaki; Kuchnia staropomorska; Sztuka tubylców australijskich (z Morawskiego Muzeum w Brnie) g. 10—16; STARY RATUSZ — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Militaria XIX—XX w.; 1945 rok na Pomorzu Zachodnim w rodzinnym albumie g. 10—16; BWA ZAMEK — Dzieła artystów współczesnych — kolekcja M. B. Grabowskiego z Londynu g. 10—18; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — małe formy malarskie Janiny Kosińskiej-Brzozowskiej; SALON KAW — Hołdu Pruskiego 8 — wystawa fotogramów „Dar Pomorza"; ZAMEK BWA — malarstwo Stanisławy Klimkowskiej-Bieńkowskiej — otwarcie w sobotę g. 18.

## DYŻURY

**SZPITALE**

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZEŃIOWY — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. III Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

**PRZYCHODNIE**

DZIECIĘCA — ul. Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; Nad Odrą 18 — g. 15—8; STOMATOLOGICZNA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 20—7.

**NIEDZIELA**

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Gołęcino; CHIR. — Kolejowy; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

**PRZYCHODNIE**

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 (całą dobę); DOROSŁYCH — Woj. Polskiego 72 — całą dobę; NAD ODRĄ 18 — całą dobę (w tym gabinet zabiegowy); STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 8—15 i od 20—8.

**APTEKI**

AL. WYZWOLENIA 11 (dodatkowo odtrutki i tlen) — tel. 422-46; AL. PIASTÓW 60 — tel. 465-17; LELEWELA 1 — tel. 726-34; STOŁCZYN — NAD ODRĄ 20 — tel. 23-94-22; ZDROJE — Batalionów Chłopskich 54 — tel. 61-25-73.

**INFORMACJE**

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—21 (sobota).

KOLEJOWA — tel. 460-23; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 933.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — g. 8—18 (sobota).

**DYŻURY DELIKATESÓW (niedziela)**

AL. WOJ. POLSKIEGO 52 — g. 10—15; BOL. KRZYWOUSTEGO 9 — g. 15—20; AL. JEDN. NARODOWEJ 47 — g. 14—19 (winno-cukierniczy).

OBSŁUGA SAMOCHODÓW (niedziela): Stacja Obsługi, Szczecin, Kopernika 3/5 — g. 8—16 — tel. 371-36.

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**

16 Dla dzieci „Znaciel to posłuchajcie". 16.30 Dziennik (kolor). 16.40 Obiektyw. 17 Sobota młodych „Antrakt". 17.50 Film radz. „Bądź z nim szczęśliwa" (kolor). 19 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.40 Film wł. „Karpys". 22.30 Dziennik (kolor). 22.45 Film radz. „Siódma kula" (kolor).

**PROGRAM II**

**DZIEŃ TV RADZIECKIEJ W TV POLSKIEJ**

16.15 „Od Moskwy do Władywostoku". 16.35 Spotkanie z Syberią. 17 Naczelnik budowy. 17.35 „Podróż do Kazachstanu i Białorusi". 18.05 Niedaleko Moskwy. 18.25 Teatr Wielki — fragment baletu „Giselle". 18.40 Kronika Pomorza Zachodniego. 19 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.45 Recital piosenkarski Sofii Rotaru. 21.35 Parada sportowa. 22 Program baletowy. 22.15 Filmowe spotkania. 22.25 „Z wojennych dróg" cz III. 23.30 Czas...

**NIEDZIELA**

6.15 i 6.45 TV Technikum Rolnicze. 7.15 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 7.40 Studio Sport. 7.50 Transmisja z defilady wojskowej z Moskwy. 9 Teleranek. 10.20 Antena. 11.05 Z serii „Wielkie bitwy historii" (kolor). 12 Dziennik (kolor). 12.30 Jesienne śpiewanie. 12.50 „Wesele krakowskie". 13.20 Janusz Rzeszewski przypomina. 13.45 „Na kogo pod radnie?". 14.30 Dla dzieci „Piotruś i wilk". 15.10 „Za i przed progiem". 15.25 Losowanie Dużego Lotka. 15.40 Prof. Weiss radzi. 16.10 „Dziewczęta z Mrozów". 16.45 Mistrz Sempoliński i jego uczniowie. 17.20 Program z cyklu „Róże Montreux". 18.15 Program rozrywkowy. „Retroinspekcja". 19 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Bajka dla dorosłych. 20.50 „Wojna i pokój" film TV ang. 21.40 Janusz Rzeszewski przypomina. 22 Program rozrywkowy „Parada blagierów".

**PROGRAM II**

9.40 Spotkanie w telekinie w rocznicę rewolucji. 9.50 „Październik" poemat rewolucyjny. 11.30 „Lenin w Smolnym". 11.58 Reportaż filmowy „My z Kronsztatu". 13.30 Film radz. „Czterdziesty pierwszy" (kolor). 15 Film radz. „Kąt padania". 17 Film „Kremlowskie kuranty" (kolor). 18.30 „Z księgi Polaków". 19 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.40 Film dokumentalny „Socjalistyczna rewolucja". 21 Malarstwo Issaka Brodzkiego. 21.10 Śpiewa zespół Aleksandrowa. 21.35 Film radz. „Trzeba przejść przez ogień".

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

**PROGRAM BERLIŃSKI**

14.20 Wiadomości. 14.30 Film dla dzieci. 16 Program dla wsi. 17.35 Sport. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „Melchiorowie". 19.30 Kronika. 20 Program muzyczny. 21.35 Kronika. 21.45 Film fr. „Clou madame P". 23.15 Program rozrywkowy.

**NIEDZIELA**

9.15 Gimnastyka. 9.25 Kronika. 10 Program dla dzieci. 11 Program rozrywkowy. 13 Wiadomości. 13.40 „Dokumentaliści widzą świat". 14.20 Film „Praktykant". 14.40 „Sprawa dla Scotland Yardu". 15.30 „W krainie baśni". 16 Skrzynka życzeń. 17 Wiadomości. 17.15 Sport. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19.30 Kronika. 20 Film radz. „Proszę o głos". 22.20 „Jesień w Żelazowej Woli". 22.50 Wiadomości.

## RADIO

**PROGRAM I**
**(na fali 1322 m)**

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

13.00 — Zespół B. Ciesielskiego. 13.15 — Koncert życzeń. 13.30 — Katalog wydawniczy. 13.35 — Południowe rytmy. 14.00 — Stare tematy w nowym wykonaniu. 14.20 — Sport to zdrowie. 14.30 — Przekrój muzyczny tygodnia. 15.05 — List z Polski. 15.10 — Muzyka i poezja. 16.11 — Radiowa kronika muzyczna. 16.30 — Przedstawiamy, komentujemy. 16.45 — Fonoteka folkloru. 17.00 — Studio Młodych — Radiokurier. 18.30 — Parada polskiej piosenki. 19.15 — W kręgu melodii operetkowych. 20.05 — Podwieczorek przy mikrofonie. 21.35 — Przy muzyce o sporcie. 22.20 — Muzyka. 22.30 — Sobotnia dyskoteka. 23.10 — Korespondencja z zagranicy. 23.15 — Sobotnia dyskoteka. 23.59 — Koniec programu i hymn.

**PROGRAM II**
**(na fali 230 m i UKF 67,52 MHz)**

WIADOMOŚCI: 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25.

15.00 — Zawsze o 15.00. 15.40 — Maurice Ravel. 16.10 — Rytm, tynek, reklama. 16.25 — Melodie z musicali. 16.40 — PAW. 16.55 — Z portów i mórz. 17.00 — „Nowe nagrania radiowe". 17.20 — „Prorok". 17.40 — „Czata". 17.55 — Współcześni kompozytorzy radzieccy. 18.40 — „Czas i ludzie". 19.00 — „Matysiakowie". 19.30 — Koncert symfoniczny z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie. 20.20 — Zwierzenia wieczorne. 20.40 — D. c. koncertu. 21.15 — Muzyka. 21.50 — Barek dla wszystkich. 22.30 — Radiovariete 157. 23.35 — Co słychać w świecie. 23.40 — „Kącik starej płyty".

**PROGRAM III**
**(UKF 65,96 MHz)**

14.00 — Soliści radzieccy w repertuarze klasycznym. 15.10 — Klasycy inaczej. 15.30 — Muzyka rozrywkowa. 16.30 — Piosenki filmowe Marka Bernesa. 16.45 — Nasz rok 76. 17.05 — Muzyczna poczta UKF. 17.40 — Listy do przyjaciół. 18.00 — Muzykobranie. 18.30 — Polityka dla wszystkich. 18.45 — Kronika radzieckich festiwali jazzowych. 19.15 — Książka tygodnia. 19.35 — Opera tygodnia. 19.50 — „Sześć dni Kondora". 20.00 — Zapraszamy do Trójki. 22.08 — Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 — „Droga przez mękę". 22.45 — Ballady zespołu Extra Ball. 23.05 — Wieczorne spotkanie z Cal Costa.

**PROGRAM IV**
**(UKF 68,78 MHz)**

14.25 — TPR Studio Klasyczne — „Komedie wszystkie Aleksandra Fredry". 15.20 — „Pan Bennet". 16.05 — Muzyka polska ubiegłego stulecia. 16.30 — Rozmowy i refleksje pedagogiczne. 16.40 — PAW. 17.00 — Sportowe rozmaitości. 17.20 — W tłumach słów znajdź to jedno. 17.40 — Karuzela przebojów. 18.10 — Komentarz tygodnia. 18.25 — Czy znasz swoje prawo? 18.40 — Ziemia, człowiek, Wszechświat. 19.00 — Rozmowy o filozofii. 19.15 — 8 lekcja języka francuskiego. 19.30 — Program stereofoniczny. 22.15 — Radiowy portret Polaków. 22.35 — „Geografia jazzu".

**NIEDZIELA**

6.10 — Kiermasz pod Kogutkiem. 7.16 — Polska kapela p/d F. Dzierżanowskiego. 7.30 — Moskwa z melodią i piosenką. 8.15 — Przeboje sprzed lat. 9.15 — Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.05 — Po jednym Morusie. 10.25 — Lista Przebojów. 11.00 — Dla dzieci i młodzieży „Dokąd płyną obłoki?". 12.05 — „W samo południe". 12.35 — Koncert popularny muzyki rosyjskiej. 13.00 — „Z czego śmieje się „Krokodyl". 13.30 — Życiorysy muzykantów. 14.00 — Recital z pauzą. 14.10 — Tygodniowy przegląd prasy. 14.20 — Recital z pauzą. 14.30 — „W Jeziorach". 15.00 — Koncert życzeń. 16.10 — Teatr PR „Spojrzenie w zwierciadło czyli spotkanie z baśnią". 16.50 — Gwiazdy jazzu. 17.15 — Niedzielne spotkania Studia Młodych. 18.10 — Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.15 — Przy muzyce o sporcie. 20.05 — Dyskusja na tematy międzynarodowe. 20.20 — Gra Leningradzki Dzieciaud. 20.40 — Z teatralnego afisza. 21.05 — Gwiazdy radzieckiej piosenki. 21.30 — Jarmark cudów. 22.30 — Rewia piosenek. 23.05 — Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 23.20 — Muzyczne telegramy ze świata. 0.11 — Program nocny z Katowic.

**PROGRAM II**

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 6.01.

6.15 — Mozaika polskich melodii ludowych. 6.40 — Z malowanej skrzyni. 7.00 — Dzień dobry, muzyko! 7.35 — Felieton literacki. 7.45 — W rannych pantoflach. 8.25 — „Zawsze w niedzielę". 8.35 — Radioproblemy. 8.45 — Rosyjskie tańce ludowe. 9.00 — „Podróże bałtyckie". 9.30 — Fantazje organowe J. S. Bacha gra Borys Romanow. 9.50 — Tygodniowy przegląd prasy. 10.00 — Rozmaitości muzyczne. 10.30 — „Odkrywać, kochać, żyć i myśleć". 11.00 — Studio Młodych. 11.40 — Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 12.05 — Pieśni i tańce rosyjskie. 12.35 — Czy znasz te książkę? 13.00 — Poranek symfoniczny. 14.00 — Parnasik. 14.30 — Michał Żerbin: Koncert na głos i orkiestrę. 15.00 — Teatr dla dzieci i młodzieży „Pod znakiem przyjaźni". 15.45 — Tu horoskop reklamowy. 16.00 — Wielcy pianiści rosyjscy. 16.30 — Muzyka bez granic. 18.00 — Karol Szymanowski: IV Symfonia Koncertująca. 18.35 — Felieton aktualny. 18.45 — Kabarecik reklamowy. 19.00 — Teatr PR „Mądremu biada". 20.10 — Współcześni kompozytorzy radzieccy. 21.00 — Wojsko, strategia, obronność. 21.15 — Piosenki żołnierskie. 21.35 — Wirtuozi nowej muzyki. 22.30 — Poeta i jego świat. 23.00 — D. Szostakowicz — 12 Kwartet smyczkowy D-dur. 23.35 — Gidon Kremer gra I Partitę h-moll.

**PROGRAM III**

6.05 — Melodie — przebudzanki. 7.00 — Solo na bałałajce. 7.15 — Polityka dla wszystkich. 7.30 — Posłuchajmy jeszcze raz. 8.35 — Co kto lubi. 9.00 — „Sześć dni Kondora". 9.10 — „Sady, sadeczki i inne czastuszki". 9.30 — Gdy się mówi A. 9.50 — Novi na ludowo. 10.00 — „60 minut na godzinę". 11.00 — Jazzrock zespołu Laboratorium. 11.15 — Niedzielna szkółka muzyczna. 12.00 — „Zielenieszczacy" — 2 odc. słuchowiska dokumentalnego. 12.25 — Muzyka z sal koncertowych. 13.15 — Muzyczne premiery Pr. III. 13.45 — Mikro-recital Ewy Bem. 14.05 — Peryskop. 14.30 — Jazzowy warsztat gitarowy. 14.45 — Za kierownicą. 15.10 — Przeboje z nowych płyt. 15.50 — Światowa kariera tematów rosyjskich. 16.15 — Nieznane o znanych. 16.45 — Światowa kariera tematów rosyjskich. 17.15 — Antologia piosenki francuskiej. 17.40 — Coś w tym jest. 17.55 — Mini-max. 18.30 — „Karusia" — słuchowisko. 19.00 — Bluesy na organach. 19.10 — Piosenki z magnetowidu. 19.35 — Opera tygodnia. 19.50 — „Sześć dni Kondora". 20.00 — Soliści Teatru Wielkiego w Moskwie. 20.35 — Tańce instrumentalne Namysłowskiego. 21.00 — Miłość Majakowskiego — aud. poetycka. 21.20 — „Organy w nocy" — pierwsza płyta zespołu Ariel. 22.06 — Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 — Studio Teatralne — „Most". 23.30 — Bluesy na akordeonie.

**PROGRAM IV**

7.05 — Poranek z przebojem. 7.30 — Gra zespół „Con moto ma cantabile". 8.05 — Magazyn wojskowy. 8.25 — Słowiańskie rytmy i melodie. 8.45 — Z niedzieli na niedzielę. 9.25 — Notatnik kulturalny. 9.40 — Impulsy UKF (stereo). 10.20 — Sprzężenia muzyczne. 11.00 — Retransmisja meczu piłkarskiego o mistrzostwo I ligi. 13.00 — Teatr Klasyki dla Młodzieży „Cichy Don" — słuchowisko. 14.20 — Program stereofoniczny. 16.05 — Koncert życzeń. 16.25 — Muzyczny program stereofoniczny. 17.30 — Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18.00 — Muzyka. 18.10 — 6 lekcja łaciny. 18.30 — Między fantazją a nauką „Jak drzewo bez korzeni". 19.00 — Program stereofoniczny — warszawski. 22.00 — Z boisk i stadionów. 22.10 — Program stereofoniczny.

# Co zobaczymy w TV?

## PROGRAM I

### PONIEDZIAŁEK, 8.XI.76

15.50 — NURT. 16.40 — Obiektyw. 17 — Zwierzyniec. 17.50 — „Siedemnaście mgnień wiosny" — film ser. 20.40 — Teatr TV: „Małżeństwo Kreczyńskiego". 22.20 — „Pożegnanie ze sceną" — film.

### WTOREK, 9.XI.76

10.10 — „Wojna i pokój". 16.40 — Obiektyw. 17.05 — Studio TV Młodych. 18 — Z wizytą w Moskwie. 20.40 — KIF „Niebieski ptak" — wł. film fab. 22.15 — R. Kłosowski — Szwejk — rep.

### ŚRODA, 10.XI.76

9.30 — „Niebieski ptak". 15.50 — NURT. 16.40 — Obiektyw. 17 — „Co to jest?". 17.45 — Interstudio. 18.15 — „Ocalone od zapomnienia". 20.40 — Filmoteka Arcydzieł: „Dziewięć dni jednego roku" — radz. film fab. 22.35 — Na wielkim ekranie.

### CZWARTEK, 11.XI.76

10.30 — „Dziewięć dni jednego roku". 16.40 — Obiektyw. 17.05 — Ekran z bratkiem. 18.10 — Patrol. 18.35 — „Wędrujcie w rytm moich piosenek" — śpiewa Nicoletta. 20.40 — „Pani w samochodzie w okularach i ze strzelbą" — franc. film fab. 22.25 — Pegaz.

### PIĄTEK, 12.XI.76

9.15 — „Pani w samochodzie w okularach i ze strzelbą". 15.50 — NURT. 16.40 — Obiektyw. 17 — Pora na Telesfora. 17.30 — „Latający Holender". 18 — Telewizyjny Informator Wydawniczy. 18.30 — „Eureka. 20.40 — „Przymiat" — film TVP. 22.25 — Z cyklu: „Miłość niejedno ma imię" — „Jedno krótkie lato" — ang. film fab.

## PROGRAM II

### PONIEDZIAŁEK, 8.XI.76

16.20 — Rzeźba szwedzka. 16.55 — Morze wokół nas. 17.55 — Tajemniczy świat przyrody. 18.40 — Kronika Pom. Zach. 20.40 — „Co nowego panie Egerblath?" — pr. muz. 22 — „Samoobsługa" — film animowany. 22.15 — „Ten, który nie umiał żyć" — szwedzki film fab. 23.30 — NURT.

### WTOREK, 9.XI.76

16.05 — Teatr TV: — „Małżeństwo Kreczyńskiego" 17.40 — „Dziwne losy Jane Eyre" — film TV CSRS. 18.40 — Kronika Pom. Zach. 20.40 — Wtorek Melomana. 22 — Teatr Małych Form — „Zakłęcia". 22.20 — Klub Filmowy: „Wychowanie pod Verdun" — film TV NRD.

### ŚRODA, 10.XI.76

16.10 — „Liga pięciu". 16.40 — Decyzje piętnastolatków. 17.15 — „Poeta rycerz" — film fab. 18.40 — Kronika Pom. Zach. 20.40 — Muzyczne obserwatorium — pr. muz. 21.45 — Sylwetki X Muzy. 22.10 — Ludzie nauki — Prof. Tadeusz Porębski. 22.40 — Marynarski dom — pr. publ. 23.30 — NURT.

### CZWARTEK, 11.XI.76

16.00 W odpowiedzi na Wasze listy. 16.10 — Ballady. 16.25 — Polska w oczach świata. 17.10 — „Lhotse" — 3 odc. 17.50 — „Bursztynowa Komnata". 18.25 — Śpiewa Ałła Pugaczowa. 18.40 — Kronika Pom. Zach. 20.40 — Nie do wiary — program W. Konarzewskiej. 21.05 — Wywiad K. Gotta dla Studia 2. 21.25 — Przeboje i debiuty studia. 22 — Właśnie leci kabarecik. 22.30 — Nocne rytmy Studia 2.

### PIĄTEK, 12.XI.76

15.15 — Pegaz. 16.05 — 3×R (Rosiewicz) — odc. 1. 16.25 — I ty możesz zostać artystą. 17.05 — 3×R — odc. 2. 18.25 — 3×R — odc. 3. 18.40 — Kronika Pom. Zach. 20.45 — Ludwik Sempoliński i jego uczniowie. 21.10 — Gwiazdy nad tajgą. 22 — Ta epopeja nie została napisana — Frontowe Zapiski chor. Załuskiego. 22.50 — Dyskotekowa moda. 23.40 — NURT.

**Gdy jedziesz do NRD**

## Propozycje na koniec tygodnia

OTO kolejne weekendowe propozycje dziennikarzy „Nord deutsche Zeitung" dla wyjeżdżających do północnych okręgów NRD:

**NEUBRANDENBURG**

**Dom Kultury i Sztuki** — wystawa „Czas wolny, sztuka i radość życia" prezentująca dorobek artystów-amatorów z różnych dziedzin twórczości.

**NEUSTRELITZ**

**Friedrich-Wolf-Theater** — sobota g. 15 „Kopciuszek", g. 21 „Od pierwszego pocałunku do pierwszego dziecka" — program ten zostanie powtórzony w niedzielę o tym samym czasie.

**ANKLAM**

**Wielka Scena** — sobota g. 15 „Ożenek".

**PRENZLAU**

**Intimes Theater** — sobota g. 16 „Leonce i Lena".

(jk)

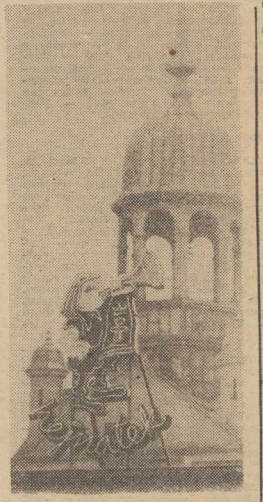

*PRZEDSZKOLE o sympatycznej nazwie „Hejnałek" przy ul. Farnej zafundowało sobie efektowny neon. Wygląda on ładnie szczególnie na tle wieży Zamku Książąt Pomorskich.*

*Foto: Zb. Jodkowski*

## Nasze forum — nasze sprawy

# Dyskusja nad kształtem al. Wojska Polskiego

**W NAJBLIŻSZY WTOREK, 9 bm. odbędzie się kolejna publiczna dyskusja poświęcona inwestycjom miejskim. Tym razem pod osąd opinii mieszkańców poddana zostanie propozycja przebudowy al. Wojska Polskiego na odcinku od pl. Lenina do ul. Bogumiły. Szczecinianie będą mieli okazję zapoznać się z koncepcją modernizacji alei i wypowiedzieć się na ten temat.**

DYSKUSJA nad planowaną przebudową rozpoczęła się mniej więcej rok temu. Początkowo prowadzono ją w gronie specjalistów, później na łamach prasy, bowiem włączało się do niej coraz więcej osób. Wreszcie postanowiono przenieść ją na miejskie forum, gdyż poszerzenie wąskich jezdni powoduje w tym przypadku określone, niemile widziane przez szczecinian konsekwencje. Modernizacja pociąga za sobą konieczność wycięcia około 200 drzew, nadających al. Wojska Polskiego niepowtarzalny urok.

Powiedzmy od razu, że projektanci przeanalizowali dokładnie wszystkie dotychczasowe propozycje i widzą jako rzeczownicy bezpiecznej i wygodnej komunikacji tylko jedno rozwiązanie — przebudowę. Uważają, że na nic się zda samo położenie nakładki asfaltowej czy też skierowanie tramwajów inną trasą. Uratuje się w ten sposób co prawda część drzew, ale efekt — jeśli chodzi o komunikację — będzie żaden.

**AL. WOJSKA POLSKIEGO pełni w tej chwili istotne funkcje, które nie zmienią się jeszcze przez długie lata. W dalszym ciągu będzie to ulica łącząca miasto z terenami rekreacyjnymi (Park Kultury i Wypoczynku, lasy i jezioro na Głębokiem) i jedna z tras wylotowych w kierunku Polic. Nadal też będzie to główna arteria komunikacyjna m. in. dla Osiedla Klonowica oraz dla Głębokiego i Osowa, gdzie niedługo powstaną nowe domy mieszkalne i obiekty dla wyższych uczelni. Według obliczeń projektantów w latach osiemdziesiątych al. Wojska Polskiego będą jeździły 2 tysiące pojazdów w ciągu godziny.**

SZCZEGÓŁY projektu opracowanego przez zespół pod kierunkiem inż. Katarzyny Piątek z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego poznamy we wtorek. W ogólnym zarysie wygląda on tak: proponuje się, by od pl. Lenina do ul. Bogumiły były dwie jezdnie o szerokości 7 metrów każda. Tramwaje poruszałyby się wydzielonym torowiskiem o parametrach umożliwiających kursowanie nowoczesnego taboru. Przypomnijmy, że wagony typu 105 N są szersze od tradycyjnych. Przystanki tramwajowe zostałyby zlokalizowane na wysepkach.

**Spotykamy się zatem we wtorek, 9 bm. o godz. 17. Dyskusja odbędzie się w sali posiedzeń MRN (skrzydło Filharmonii) przy pl. Dzierżyńskiego 1.**

(jas)

## Jubileuszowa wystawa

**DZISIAJ w Galerii Sztuki BWA Zamku Książąt Pomorskich otwarta zostanie wystawa malarska Stanisławy Klimkowskiej-Bieńkowskiej. Ekspozycja obejmuje ponad 100 prac malarki wykonanych techniką collagen i temperą oraz unikalną już dzisiaj technika batiku (głównie kwiaty). Wiele obrazów autorstwa pani Stanisławy eksponowanych było na wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju i za granicą. Obecna wystawa jest jubileuszowa. Malarka obchodzi bowiem 50-lecie pracy twórczej oraz swoje 80 urodziny!**

**Zainteresowani malarstwem przez najbliższe trzy tygodnie obejrzeć mogą wszystkie okresy twórczości Stanisławy Klimkowskiej-Bieńkowskiej łącznie z niektórymi pracami powstałymi już pół wieku temu (np. kopja obrazu Rembrandta wykonana w Luwrze w r. 1925).**

## Notatnik szczeciński

◆ KOLEJNA „Leśną Niedzielę" dla grup SKKT organizuje w niedzielę Miejski Szkolny Ośrodek Sportowy. Zbiórka młodzieży wraz z opiekunami o godz. 9.30 przed dworcem kolejowym w Gryfinie. W związku z rocznicą Rewolucji Październikowej, uczestnicy wędrówki złożą hołd żołnierzom radzieckim, poległym w walce o wyzwolenie Ziemi Szczecińskiej. Odjazd pociągu z Dworca Gł. w Szczecinie — godz. 9. (Cena biletu uczniowskiego = 5,40)

* * *

◆ KLUB TATRZAŃSKI przy OM PTTK zaprasza chętnych na niedzielną wycieczkę pieszą do ogrodu dendrologicznego w Glinnej. Zbiórka 7 bm. o godz. 9 w Bramie Portowej. Planowany powrót około godz. 17.

* * *

◆ DOM KULTURY Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólny Dom" przy ul. Św. Marcina 2 zaprasza wszystkich młodych zbieraczy-hobbystów na spotkanie z członkami Klubu Młodego Kolekcjonera jutro, 7 bm. w godz. od 12 do 14. Klub Hobbystów natomiast zawiadamia, że w godz. od 15 do 17 odbędzie się tamże „Giełda staroci".

## Potrzebny znak drogowy

PO zakończeniu przebudowy skrzyżowania al. Wyzwolenia z al. Buczka i ul. Roosevelta (nazwanego nieoficjalnie placem Rodła) ul. Roosevelta na odcinku od ul. Matejki nabrała rangi arterii przelotowej. Gromadzi się tam coraz więcej pojazdów, pragnących ominąć plac Żołnierza znajdujący się aktualnie w przebudowie. Ruch kołowy utrudniają jednak tramwaje, kursujące tą trasą na czas prowadzenia robót przy rekonstrukcji al. Wyzwolenia.

Wystarczy więc jeden pojazd zaparkowany przy ul. Roosevelta (jako, że jezdnia jest wąska) by powstał korek. Tymczasem ilość zmotoryzowanych interesantów „Pomeranii" i innych instytucji zajmujących budynek po dawnej Powiatowej Radzie Narodowej jest wyjątkowo duża. Parkują oni swe pojazdy po obu stronach ulicy, gdyż nie ma żadnego zakazu. W efekcie więc trudno tamtędy przejechać. Fakt ten przedkładamy pod rozwagę specjalistom z Wydziału Komunikacji UM.

(t)

## Idąc przez miasto

**ŚMIETNIK PRZY WIADUKCIE**

W MIEJSCU, gdzie za pomorzańskim wiaduktem rozpoczyna się ul. Budziszyńska jest skrawek „ziemi niczyjej". Porządny gospodarz terenu nie mógłby bowiem ścierpieć tak ogromnego nagromadzenia śmieci i nieczystości. Ten placyk jednak należy do kogoś, przynajmniej formalnie. Warto by gospodarz ujawnił się, nim śmietnisko urośnie do rozmiarów kopca...

**INFORMACJA I KWIATY**

NA DWORCU GŁÓWNYM była niedawno jeszcze mała kwiaciarnia. Stanowiła niejako „pogotowie kwiatowe" dla zapominalskich i śpieszących. To już jednak przeszłość: sklepik z bukietami eksmitowano, by urządzić w jego pomieszczeniu okienko informacyjne. Czy usunięcie kwiaciarni z dworca było niezbędne? Wszak dotąd na tymże Dworcu Głównym informacja doskonale koegzystowała z kwiatami...

**CZY TYLKO TU?**

NA TYLNEJ ścianie budynku przy pętli autobusowej na ul. Kołłątaja widnieje kategoryczny napis: „Załatwianie się w tym miejscu — surowo wzbronione!" Zakaz ma charakter bardzo szczegółowy, ściśle lokalny. Czy rzeczywiście chodzi wyłącznie o skrawek muru pod tabliczką?

(l)

**W niedzielę na Dworcu Morskim**

## Chrzest wodolotów

**W NIEDZIELĘ na Dworcu Morskim odbędzie się niezwykła uroczystość — chrzest wodolotów „Żeglugi Szczecińskiej". Nazwy dla tych jednostek wybrali szczecinianie uczestnicząc w konkursie ogłoszonym przez armatora Białej Floty i Studio Bałtyk.**

**Radzimy wszystkim wziąć udział w tej ceremonii, która rozpocznie się o g. 10.30. Otrzyma ona bardzo efektowną oprawę. Obejrzymy tam kompanię honorowe Wyższej Szkoły Morskiej i Liceum Morskiego, pokaz musztry paradnej, wysłuchamy koncertu orkiestry Marynarki Wojennej ze Świnoujścia. Następnie odbędzie się podniesienie bandery na najnowszym, dziewiątym już wodolocie zakupionym w ZSRR i chrzest wszystkich jednostek. Warto dodać, że „Żegluga Szczecińska" przygotowała dla szczecinian niespodziankę, której oczywiście zdradzać nie będziemy.**

(jas)

## Z myślą o... gwiazdce

**W SKLEPACH drogeryjnych oraz w Domu Towarowym pojawiły się pierwsze symptomy nadchodzących świąt: lampki oświetleniowe na choinkę. Wybór tych artykułów jest dosyć duży i jak zauważyliśmy, klienci z zainteresowaniem oglądają (i kupują) ten towar mimo, że lampki poleża trochę nim zgodnie z tradycją, kupimy zielone drzewka.**

(wys)

**Los 120 rodzin w rękach SPBO-3**

## Feralna budowa przedszkola

**DLACZEGO przedszkole wybudowane przy ul. Dunikowskiego na Pomorzanach stoi nadal nieczynne? — pytają mieszkańcy ludnej dzielnicy, bynajmniej w przedszkola nie obfitującej. Przecież dodają — zapisano już 120 wychowanków od 1 września br.! Dlaczego gotowy budynek nie doczekał się jeszcze wyposażenia?**

PYTANIE TO, wyrażające uzasadnioną niecierpliwość 120 młodych rodzin, przekazaliśmy dyrektorowi Ekonomicznego Zarządu Szkół Dariuszowi Witkowskiemu. A oto wyjaśnienia:

Już trzykrotnie dokonywano odbioru technicznego budynku i po trzykroć okazywało się, że budowlani SPBO-3 nie dopełnili swych elementarnych zobowiązań. Nie chodzi tu bowiem o kosmetyczne drobiazgi, które można poprawić równolegle z wyposażaniem obiektu. **W przedszkolu nie działa centralne ogrzewanie a ponadto szereg istotnych instalacji, gwarantujących minimum wymogów sanitarnych i bhp, działa wadliwie!** Czy w tej sytuacji uznać obiekt dla małych dzieci za gotowy? Na pewno nie.

**WKRÓTCE szykuje się kolejny — już czwarty z kolei odbiór feralnego budynku. Termin wyznaczają sami budowlani, którym jednak zależy na formalnym zakończeniu zadania. Byłoby wprost niemoralne wystartować do kolejnej kontroli z tym samym bałagżem niedoróbek. Jest więc nadzieja, że skoro wykonawcy wzięli sobie na serio los pomorzańskich maluchów, odbiór wyznaczony na przyszły tydzień zakończy się pomyślnie. Wówczas — po 3 tygodniach (bo tyle czasu zajmie wyposażanie placówki) — nowe przedszkole w nowej, rozległej dzielnicy zostałoby otwarte. Niestety — z trzymiesięcznym opóźnieniem. Od budowlanych SPBO-3 zależy dziś czy ta zwłoka nie będzie większa.**

## Nowe lampy uliczne — niezbędne

**JEDEN z naszych Czytelników (nazwisko i adres znane redakcji) podzielił się listownie ze swymi wątpliwościami dotyczącymi przebudowy oświetlenia ulicznego na skrzyżowaniu al. Piastów z ul. Jagiellońską. Jego zdaniem instalowanie 3-ramiennych parasoli w miejscu, gdzie dotąd świeciły 3-żarówkowe lampy rtęciowe, jest nieekonomiczne i powinno budzić sprzeciw, zwłaszcza w okresie, gdy wszystkich wzywa się do oszczędności prądu. Dotychczasowy system oświetlenia — zdaniem naszego Czytelnika — był całkowicie wystarczający, a przeprowadzane aktualnie roboty spowodowały równocześnie konieczność wyłączenia sygnalizatorów świetlnych sterujących ruchem drogowym.**

Na tę sprawę inaczej jednak spojrzeli specjaliści z Komendy Ruchu Drogowego MO w Szczecinie. W ich opinii oświetlenie przejść dla pieszych w tym miejscu było niewystarczające. Z tego też powodu postulowali potrzebę zamontowania 3-ramiennych parasoli. Nowe słupy oświetleniowe zaopatrzone są równocześnie w specjalne wysięgniki, na których zainstalowane zostaną sygnalizatory ruchu ulicznego. Dotychczasowe ich usytuowanie — na oddzielnych słupach — było bardzo kontrowersyjne, gdyż w warunkach nasilonego ruchu powodowało, iż z pojazdów na środkowym pasie jezdni zmiany świateł były całkowicie niewidoczne. Te względy zadecydowały o przebudowie.

(t)

**Cztery lata zbiórki na NFOZ**

# Złotówki służące zdrowiu

DOBIEGA KOŃCA czwarty rok działalności Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. W tej wielkiej społecznej zbiórce, mającej na celu wsparcie wysiłków inwestycyjnych państwa w rozwoju naszego lecznictwa, uczestniczą już setki tysięcy mieszkańców Ziemi Szczecińskiej. Co miesiąc na konto NFOZ szczecinianie przekazują sumę około miliona złotych. Z roku na rok społeczeństwo naszego miasta świadczy na fundusz coraz ofiarniej. Lwią część środków przekazują załogi zakładów pracy.

Raz po raz mieszkańcy Szczecina mają okazję przekonać się o konkretnych rezultatach swej ofiarności. Środki zgromadzone na NFOZ są bowiem systematycznie przekazywane na rozwój bazy służby zdrowia. Odbywa się to bez gromkich fanfar, w sposób oczywisty, naturalny. W wielu wypadkach nie są to wielkie inwestycje, rzeczy z pozoru nieefektowne, a jednak odgrywające decydującą rolę w doskonaleniu lecznictwa. W przychodniach i szpitalach pojawia się nowoczesny sprzęt medyczny, szczecińska służba zdrowia dysponuje dziś sprawnym lotniczem sanitarnym, przybywa karetek pogotowia.

SPRÓBUJMY dziś zatem — skrótowo — przedstawić bilans dokonań NFOZ w województwie szczecińskim w ciągu minionych czterech lat.

Otóż ze środków funduszu wybudowano i oddano do użytku pięć wiejskich ośrodków zdrowia w Osinie, Niechorzu, Warnicy, Kobylance i Błotnie. Dobiega już końca budowa kolejnego ośrodka zdrowia — w Krzywinie.

SZCZECIŃSKIE lotnictwo sanitarne otrzymało dwa helikoptery umożliwiające szybki transport ciężko chorych na duże odległości, dotarcie z błyskawiczną pomocą do każdej miejscowości w województwie. Dodajmy do tego 25 karetek pogotowia (w tym 3 — dla Szczecina).

Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa wyposażona została w nowoczesną aparaturę do liofilizacji plazmy. Szpital na Gołęcinie dostał aparat do przetaczania krwi, urządzenia laboratoryjne oraz specjalne łóżka dla pacjentów po skomplikowanych operacjach. Pomorska Akademia Medyczna wyposażona została w nowoczesny sprzęt stomatologiczny i rentgenologiczny. Uzdrowisko w Kamieniu Pomorskim otrzymało tzw. kombajn borowinowy, urządzenia do kąpieli kwasowęglowych oraz kompletny zestaw reanimacyjny. Szpital w Kamieniu wyposażony został w nowoczesny sprzęt do sali operacyjnej i szereg innych urządzeń.

Poradnie: chirurgiczna, ginekologiczna i stomatologiczna Wojewódzkiej Przychodni Przemysłowej Służby Zdrowia otrzymały wszechstronne wyposażenie medyczne. Nowoczesną aparaturę leczniczą zakupiono również dla przychodni portowej, przychodni PPDIUR „Gryf", Wyższej Szkoły Morskiej, oraz Miejskiej Przychodni Specjalistycznej w Zdrojach. Komplet wyposażenia otrzymały dwa domy opieki społecznej (w Szczecinie i w Myśliborzu) oraz 4 szczecińskie żłobki.

NA sfinansowanie tych wszystkich przedsięwzięć posłużyły w całości środki zgromadzone w ogólnospołecznej zbiórce. Bez mała 70 milionów złotych z konta WK NFOZ (69,4 mln) przeznaczono już na inwestycje i modernizację szczecińskiego lecznictwa. W najbliższych latach w oparciu o środki funduszu rozpoczęta zostanie budowa dwóch wielkich obiektów leczniczych. Mamy tu na myśli Szpital Onkologiczny w Szczecinie oraz szpital w Świnoujściu.

Ten bilans dokonań i zamierzeń jest chyba dostatecznym dowodem na to, że każda złotówka ofiarowana na NFOZ dobrze służy lecznictwu czyli po prostu — naszemu zdrowiu.

(law)